

Prezes Akademii Nauk ZSRR Niesmiejanow o pracy Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa“

(M) MOSKWA — (PAP). 20 czerwca miała pierwszą rocznicę opublikowania pracy Stalina pt. „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa“. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi TASS prezes Akademii Nauk ZSRR — Aleksander Niesmiejanow oświadczył m. in.:

Genialna praca Józefa Stalina pt. „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa“ dokonała nie tylko rewolucyjnego przewrotu w dziedzinie językoznawstwa, lecz określiła również dalsze drogi rozwoju filozofii historii, literaturoznawstwa, teorii państwa i prawa. Praca ta posiada również ogromne znaczenie dla całego współczesnego przyrodoznawstwa.

Pierwsze wyniki wyborów samorządowych we Włoszech środkowych wskazują na wzrost głosów partii lewicowych

(M) RZYM (PAP). W niedzielę odbyły się w 30-tu dużych prowincjach Włoch wybory samorządowe. Obliczanie głosów rozpoczęło się w poniedziałek po południu. Z Florencji donoszą, że w ciągu 9 i 10 czerwca obserwowano tam niezwykle napięty klimat duchowny świeckich i zakonnych.

Wyniki wyborów nie są jeszcze znane. Agencja „Ansa“ ogłosiła w poniedziałek wieczorem ostateczne wyniki z kilku tylko miejscowości prowincji Latina (na południe od Rzymu). W miejscowości Gaeta chrześcijańska demokracja otrzymała 4 436 głosów (1 049 głosów mniej niż w 1948 roku), partia lewicowa — 2 343 głosów (1 218 więcej niż w 1948 roku), neofaszyści — 1 370, republikańscy — 275.

Na szlakach pokojowej, twórczej pracy narodu polskiego

Wspaniałym wysiłkiem robotników, inżynierów i techników z godziny na godzinę rośnie częstochowski gigant

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU“)

Tempo prac przy budowie nowej stalowni huty „Częstochowa“ wzrasta się z każdą godziną. Toczy się tu zacięta, pełna poświęcenia walka całej załogi: robotników, techników i inżynierów — wszystkich budowniczych huty, różnych w zawodach, kwalifikacjach i różnych wiekiem — o przedterminowe uruchomienie nowej, wielkiej stalowni. Toczy się nieustępliwa walka z czasem.

Wielkim, twórczym wysiłkiem ludzi, olbrzymim nakładem środków i materiałów — rzeczy niemożliwe, niespotykane, stają się tu na budowie

codziennymi zwycięstwami produkcyjnymi budowniczych częstochowskiego giganta.

Wspaniały sukces odniósł w dniu 11 bm. zespół elektromonterów przedsiębiorstwa „Elektromontaż“ w Katowicach, który o godz. 21.00 zakończył instalacje elektryczne pierwszej suwnicy lejniczej.

Zaraz po zakończeniu instalacji odbyły się próby. Kiedy rozległ się głuchy pomruk mechanizmów suwnicy, na pomosty pieców wyszli wszyscy obecni robotnicy nowej stalowni. Z radością przyglądali

się ruchom 270-tonowego kołosa, po raz pierwszy w Polsce wykonanego rękami naszych inżynierów i techników.

Wieczorem o godz. 21.45 puszczono w ruch — również w Polsce wyprodukowaną — wsadarkę. Dzisiaj ladowany złom jutro wyleje się z pieca jako stal. Bohaterzy budowniczy nowej stalowni oddadzą ojczyźnie ludowej pierwszy obiekt wielkiego giganta przemysłowego przedterminem.

Zwycięskie wykonanie dotychczasowych prac przy budowie nowej stalowni, napęliło radością budowniczych innych obiektów inwestycyjnych huty „Częstochowa“.



Referendum ludowe w Niemieckiej Republice Demokratycznej przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przekształcało się w potężną demonstrację na rzecz utrzymania pokoju. Około 96 procent biorących udział w głosowaniu wypowiedziało się przeciw remilitaryzacji Niemiec. Na zdjęciu prezydent NRD tow. Wilhelm Pieck podczas głosowania. Foto CAF

Stalownicy huty „Bankowa“ wykonali już 330 wytopów ponad przewidzianą planem bazę wytopową swych pieców

(f) Uważne, staranne prowadzenie termicznego pieca i dbałość o jego sklepienie to — jak wykazuje analiza wyników współzawodnictwa, zainicjowanego przez stalowników huty „Bankowa“ — poważna dzwignia podniesienia produkcji stali.

W walce o zwiększenie wytrzymałości sklepienia pieców martenowskich, spośród załóg stalowniczych całego kraju przodują stalownicy huty „Bankowa“. Wykonali oni dotychczas 330 wytopów ponad przewidzianą planem bazę wytopową swych pieców. Wspaniałym sukcesem osiągniętym zwłaszcza przez brygadę Franciszka Nielepca, która w okresie kampanii swego pie-

ca wykonała niemożliwą dotychczas w hutnictwie ilość wytopów — 717.

Załogi pieców martenowskich huty „Florian“ przedłużyły międzyremontowy okres kampanii o 132 wytopy ponad plan. O nowym sukcesie tej huty donieśli ostatnio robotnicy brygad wytopowych Wilhelma Gołnego, Jana Michałskiego i Antoniego Hojki, którzy przewidywaną kampanię wytopową swego pieca przedłużyli o 44 wytopy. Równocześnie robotnicy tych brygad znacznie zwiększyli wydajność pracy i w okresie walki o ponadplanowe wytopy wzrosła ona o 0,28 tony na roboczo-godzinę.

Corocznie w dniu Święta Odrodzenia przyznawane będą „Państwowe nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki“

Uchwała Rady Ministrów

(f) Rada Ministrów, dając wyraz szczególnej opieki Państwa nad rozwojem nauki, postępu technicznego i sztuki, w trosce o wszechstronny rozwój kultury narodowej w Polsce Ludowej, ustanowiła „Państwowe nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki“.

Nagrody będą przyznawane corocznie przez Prezydium Rządu w dniu Święta Odrodzenia, 22 lipca na podstawie umotywowanych wniosków, przedstawionych przez Komitet Państwowych Nagród. W skład Komitetu wejdą najwybitniejsi przedstawiciele spośród działaczy społecznych, reprezentantów nauki, techniki i sztuki.

Nagrody są indywidualne i niepodzielne; mogą być przyznawane za osiągnięcia zespołowe. W tym wypadku wysokość poszczególnych nagród dla każdego

członka nagrodzonego zespołu określi Prezydium Rządu. Nagrody są trzech stopni. Ustalona wysokość nagród wynosi:

Okolo 87 tysięcy nowych izb mieszkalnych wybudujemy łącznie w bieżącym roku

(f) Nasilenie prac w budownictwie mieszkaniowym w Polsce z roku na rok wzrasta. Zwiększa się rozmiar i zasięg prac budowlanych wykonywanych nie tylko przez ZOR — głównego inwestora na odcinku budownictwa mieszkaniowego, lecz również przez Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej i innych drobnych inwestorów.

ZOR przekroczony został o ponad 27,5 tysiący izb.

Poważnie wzrosła również wydajność z jednego metra kwadratowego pieca. Min. brygady Juliana Jarczyka, Jana Dziwiży i Jana Frasa zwiększyły wydajność swego pieca w okresie kampanii wytopowej o 7 kilogramów na jeden metr kwadratowy trzonu pieca.

Prócz budownictwa ZOR-u do końca br. powstanie około 25 000 izb mieszkalnych. Zostaną one wybudowane m. in. w tamach budownictwa remontowego prowadzonego przez Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej i w ramach budownictwa indywidualnego prowadzonego lokalnie w małych miasteczkach i na wsi.

Plan inwestycyjny ZOR na rok 1951 przewiduje w porównaniu z planem z roku ubiegłego zwiększenie ilości nowych izb o 8 700. W wyniku tego w br. zostanie oddanych do użytku 62 000 nowych izb. Należy przy tym podkreślić, że w r. ub. plan budownictwa mieszkaniowego

Kilka tysięcy nowych izb mieszkalnych powstanie również w tzw. obiektach niemieszkalnych, a więc w szkołach, budynkach administracyjnych itp.

Powrót 4 polskich statków szkolnych z rejsu pokoju do Leningradu

(f) Tysiączne rzesze młodzieży ze szkół morskich, średnich i podstawowych zgromadziły się na nabrzeżu polskim w Gdyni, aby powitać powracające z rejsu pokoju do Leningradu 4 statki szkolne Państwowego Centrum Wychowania Morskiego: „Dar Pomorza“, „Zew Morza“, „Janek Krasiński“ i „Henryk Rztowski“. Przy nabrzeżu znajdował się flagowy statek polskiej marynarki handlowej M/S „Batory“.

Leningradu opowiedzieli przedstawicielowi PAP o swej podróży i wrażeniach, jakie odnieśli w 7-miesięcznym rejsie. Młodzi marynarze polscy serdecznie wspaniali, zwiędli historyczny pancernik „Aurora“, Dom Kultury im. Kirowa. Twierdził, że w Leningradzie, w murach której ginęli z ręki żandarmerii caratu ofiarni rewolucyjności rosyjskiej walczącej o wolność i socjalizm.

Powracającym uczniom Państwowego Centrum Wychowania Morskiego powitał dwukrotnie departamentu Ministerstwa Żegludki Kolodziej.

„Zegaliśmy to miasto pełni podziwu dla jego wspaniałej pokojowej pracy — powiedział Stanisław Zuber — pozostanie nam na zawsze w pamięci entuzjizm ludzi rozwiecznych, z taką ofiarnością odbudowujących swój kraj. Odpuściliśmy w Leningradzie w głębokim przekonaniu, że mamy przyjaciół, którzy pomogą nam w każdej chwili — którzy przykładem swoim zachęca nas zawsze do wzięcia udziału w walce o szczęście i dobrobyt naszej ojczyzny“.

Uczestnicy rejsu pokoju 4-eh polskich statków szkolnych do

Uczestnicy rejsu pokoju 4-eh polskich statków szkolnych do

Depesza ZG ZMP do uczestników zlotu młodzieży polskiej w Belgii

(f) Zarząd Główny ZMP przesłał do Brukseli — do uczestników Zlotu Organizacji Młodzieży Polskiej „Grunwald“ depeszę, w której przesyła gorące podziwianie oraz życzenia owocnych wyników Zlotu.

„W depeszy tej czytamy m. in.: „Dzięki przemianom, jakie dła nam władza ludowa, dziesiątki tysięcy emigrantów, którzy musieli szukać za czasów rządów sanacyjnych pracy i chleba zagranicą, wrócić i wraca do Ojczyzny znajdującej pracę i troskliwą opiekę Rządu.“

„Ten właśnie pokójowy dorobek ludu polskiego chciałoby w każdej grupie robotczej winić znajdować się wyszkolony robotnik zdrowy. Ważnym również zadaniem, często jeszcze niedocenianym przez aktywny BHP, jest nadzór nad hotelami robotniczymi.“

„W ożywionej dyskusji aktywności zgłosił szereg projektów usprawnienia swej pracy oraz zobrazowali niedociągnięcia, z jakimi spotykają się w terenie.“

Na zakończenie obrad uczestnicy i Krajowego zjazdu podjęli rezolucję, w której postanowili m. in. konsekwentnie walczyć o poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy na wszystkich stacjach roboczych, opierając się w szerszym niż dotychczas zakresie na produkujących wzorach Związku Radzieckiego.

W roku ubiegłym zatwierdzony został przez Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi projekt budowy gmachu Teatru Narodowego, obliczonego na 1 500 widzów, który stanie przy pl. Dąbrowskiego.

Gmach wykonany zostanie z żelazo-betonu. Scena teatru zaopatrzona będzie w najbar dziej nowoczesne urządzenia. W roku bieżącym trwa prace przy budowie widowni. Gmach teatru będzie gotowy w r. 1954.

Gmach wykonany zostanie z żelazo-betonu. Scena teatru zaopatrzona będzie w najbar dziej nowoczesne urządzenia. W roku bieżącym trwa prace przy budowie widowni. Gmach teatru będzie gotowy w r. 1954.

Bestia'stwa amerykańskich złbirów w Korei

(f) PHENJAN (PAP). — Dzieńnik „Nodon Simnun“ donosi o nowych zbrodniach interwencyjnych amerykańskich złbirów w Korei.

Do swych Dohwanów w gminie Hesen w rejonie 38 równoleżnika wdarli się poszukując przewrotnego organu związłowej Amerykanki i lisymannowej i rozpoczęli masakra cywilnej ludności. Po drodze schwycili młodego chłopca Kim Sin-noka i bestialsko go zamordowali. Następnie Amerykanie rozkazali zebrać całą ludność wsi, na miejscu gdzie leżało ciało chłopca. Gdy ludność została sprowadzona jeden z Amerykanów rozkazał wyciąć zabitemu wątrobę i dać do zjedzenia star-

com i kobietom. W tłumie chłopów odezwały się głosy oburzenia. Wówczas rozjuszeni Amerykanie i lisymannowy otworzyli do zebranych wieśniaków ogień z automatów. Od kul zbrodniarzy uginęło 600 starców, kobiet i dzieci.

Przed pierwszą rocznicą wojny wyzwoleniecy narodu koreańskiego

Zbliża się pierwsza rocznica wojny wyzwoleniecy narodu koreańskiego, prowadzonej przeciwko interwencji amerykańsko-angielskiej.

W miastach i wsiach Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ludność zbiera podarki i przygotowuje listy powitalne dla bohaterów obronczych wołnej Korei — żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich.

Zalogi wielu zakładów przemysłowych wysłały już paczki z podarkami na front.

Queuille odmówił przyjęcia delegacji obrońców pokoju z Marsylii

(f) PARYŻ (PAP). — Z Marsylii przybyła do Paryża delegacja obrońców pokoju przywołując protokół z 300 zebrań i 40 tysięcy podpisów, złożonych pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Delegacja miała wręczyć ambasadowi USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR oraz premierowi francuskiemu rezolucję uchwaloną na 300 zebraniach obrońców pokoju w Marsylii. Jednakże ani ambasador brytyjski, ani ambasador USA, ani premier francuski delegacji nie przyjęli. Jedynie w ambasadzie radzieckiej delegacja spotkała się z serdecznym

przyjęciem. Przedstawiciel ambasady ZSRR zapewnił delegację, że rezolucja będzie przesłana rządowi radzieckiemu.

„Celem Zjazdu jest omówienie osiągnięć Międzynarodowego Zrzeszenia w świetle rezolucji podjętych na ostatniej konferencji w Budapeszcie w październiku ub. roku, analiza walki, jaką górnicy prowadzą w obronie pokoju i o poprawę swych warunków bytowych oraz nakreślenie zadań dla poszczególnych związków należących do Zrzeszenia w obecnej sytuacji politycznej.“

Pragnę stwierdzić, że wpływ Zrzeszenia na masy górnicze coraz bardziej rośnie. Zauważamy to konsekwentnemu realizowaniu hasła walki przeciwko wojnie i walki o prawa bytowe górników. Wpływ ten jest szczególnie wyrazisty w Niemczech zachodnich i w krajach kolonialnych.

Również wśród górników amerykańskich rośnie wpływ Zrzeszenia. Obserwujemy, że zdecydowane postawa mas górniczych zmusza często kierowników reakcyjnych związków do podporządkowania się woli mas.

KP Wielkiej Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

(f) LONDYN (PAP). — Brytyjska Partia Komunistyczna ogłosiła oświadczenie poświęcone trzeciej rocznicy rozpetania przez rząd brytyjski wojny przeciwko ludowi malajskiemu. Brytyjska Partia Komunistyczna podkreśla, że okrutny charakter tej wojny stał się coraz bardziej widoczny w dozwolonej przez brytyjski generał Briggs. U-

wieził już 500 tysięcy osób w obozach koncentracyjnych. Z drugiej strony — koszty wojny malajskiej spadają na barki brytyjskich mas pracujących i prowadzą do bezsensownego przelania krwi żołnierzy brytyjskich.

Oświadczenie kończy się apelem o jak najszybsze położenie kresu wojnie na Malajach.

„Zaufanie którym się cieszy Zrzeszenie dowodzi, że linia naszej działalności jest słuszną. Demaskujemy i z całą energią nadal demaskować będziemy przygotowania wojenne, głów-

nież źródło katastrofalnego pogorszenia się warunków bytu mas górniczych.“

Przyjazd związkowców chińskich

DZIS W NUMERZE:

- Z YCIA PARTII
- STEFAN KASINSKI — Grudny partyjne w walce o rozwój swego zakładu.
- B. SZTATLER — Głos pokoju w Pałacu Różowym.
- ANATOLI RYSZCZUK — Inne oblicze Hazywa.
- Z SŁOWKOWSKI — Amerykańska blekada i jej skutki (Kto tworzy „złazne kultury“).
- JANUSZ — „Panna bez posagu“ Ostrowskiego. (Teatr)

Na stronie 2 podajemy tekst noty radzieckiego do rządu USA w sprawie traktatu pokojowego z Japonią

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wielki Brytanii domaga się położenia kresu wojnie na Malajach

Wszystkie kraje, które uczestniczyły w wojnie z Japonią, winny wspólnie opracować traktat pokojowy na podstawie deklaracji kairskiej i poczdamskiej oraz porozumienia jałtańskiego

Nota rządu radzieckiego do rządu USA w sprawie traktatu pokojowego z Japonią

(M) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi; dnia 19 maja br. Departament Stanu USA przekazał ambasadorowi Związku Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych Paniuszkowemu memorandum, zawierające odpowiedź rządu USA na „Uwagi rządu radzieckiego w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią” z 7 maja. 10 czerwca wice-minister spraw zagranicznych ZSRR Zorin wręczył ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w ZSRR p. Kirkowi notę rządu radzieckiego do rządu USA w sprawie traktatu pokojowego z Japonią. Nota ta jest odpowiedzią na wspomnianą wyżej memorandum rządu USA. Poniżej podajemy tekst noty radzieckiej:

„Rząd Związku Radzieckiego otrzymał dnia 19 maja br. od rządu USA memorandum, stanowiące odpowiedź na uwagi rządu ZSRR w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią z 7 maja br. Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu Stanów Zjednoczonych, że po rozpatrzeniu uwag rządu Związku Radzieckiego w sprawie memorandum rządu USA z 29 marca 1951 r. uważa, iż rozbieżności między poglądami rządu radzieckiego a warunkami traktatu, przedstawionymi w marcowym projekcie amerykańskim, nie są tak wielkie, aby uniemożliwić zawarcie uzgodnionego traktatu pokojowego. Ponieważ jednak memorandum amerykańskie z 19 maja, poza wspomnianym wyżej oświadczeniem, zawiera argumenty, dotyczące „Uwag rządu radzieckiego w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią” z 7 maja br. i dające niewłaściwą interpretację tych uwag a w szeregu wypadków wypaczkujące ich sens, rząd radziecki, celem usunięcia wszelkich niejasności, uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

1 O głównych tezach amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią.

a) Zarówno dla Związku Radzieckiego jak i dla innych krajów zainteresowanych w zapewnieniu trwałego pokoju na Dalekim Wschodzie jest rzeczą niezwykle ważną, aby Japonia nie stała się znowu państwem agresywnym, aby zapobiec odrodzeniu militarystyki japońskiej. Jak wiadomo, przed przeszło 10 laty militarystyczna Japonia napadła na Związek Radziecki w okolicy Władywostoku. W ciągu 15 lat imperializm japoński, który wtargnął do Chin, nękał naród chiński przysparzając mu ogromnych cierpień. Imperialiści japońscy nie cofnęli się także przed napaścią na Stany Zjednoczone, a następnie na szereg państw azjatyckich, w tym również na Indie, co rozpętało wojnę na całym Dalekim Wschodzie.

Czy amerykański projekt traktatu pokojowego z Japonią zawiera gwarancje przeciwko odrodzeniu Japonii, jako państwa agresywnego? Przesłuchiwanie tego projektu dowodzi, że nie zawiera on pod tym względem żadnych gwarancji. W związku z tym „Uwagi rządu radzieckiego do projektu traktatu pokojowego z Japonią” stwierdzały, że „projekt amerykański nie tylko nie zawiera gwarancji przeciwko odrodzeniu militarystyki japońskiej, lecz nie przewiduje również żadnych w ogóle ograniczeń, jeśli chodzi o rozmiar japońskich sił zbrojnych”, jak to czyni np. traktat pokojowy z Włochami, jakkolwiek dla takiego uprzywilejowania Japonii w porównaniu z Włochami nie ma żadnych podstaw. Nie mogą obalić tego twierdzenia rządu radzieckiego, rząd USA w swych oświadczeniach w tej sprawie zawartych w memorandum z 19 maja, wpada w wyraźną sprzeczność. Z jednej strony rząd USA oświadcza w tym memorandum, jakoby w sprawie demilitaryzacji Japonii zadane porozumienia między mocarstwami „faktycznie dotyczący okresu okupacji”. Z drugiej jednak strony rząd USA oświadcza, że „projekt amerykański nie przewiduje również żadnych w ogóle ograniczeń, jeśli chodzi o rozmiar japońskich sił zbrojnych”, jak to czyni np. traktat pokojowy z Włochami, jakkolwiek dla takiego uprzywilejowania Japonii w porównaniu z Włochami nie ma żadnych podstaw.

W tym memorandum, jakoby w sprawie demilitaryzacji Japonii zadane porozumienia między mocarstwami „faktycznie dotyczący okresu okupacji”. Z drugiej jednak strony rząd USA oświadcza, że „projekt amerykański nie przewiduje również żadnych w ogóle ograniczeń, jeśli chodzi o rozmiar japońskich sił zbrojnych”, jak to czyni np. traktat pokojowy z Włochami, jakkolwiek dla takiego uprzywilejowania Japonii w porównaniu z Włochami nie ma żadnych podstaw. Nie mogą obalić tego twierdzenia rządu radzieckiego, rząd USA w swych oświadczeniach w tej sprawie zawartych w memorandum z 19 maja, wpada w wyraźną sprzeczność. Z jednej strony rząd USA oświadcza w tym memorandum, jakoby w sprawie demilitaryzacji Japonii zadane porozumienia między mocarstwami „faktycznie dotyczący okresu okupacji”. Z drugiej jednak strony rząd USA oświadcza, że „projekt amerykański nie przewiduje również żadnych w ogóle ograniczeń, jeśli chodzi o rozmiar japońskich sił zbrojnych”, jak to czyni np. traktat pokojowy z Włochami, jakkolwiek dla takiego uprzywilejowania Japonii w porównaniu z Włochami nie ma żadnych podstaw.

Zarówno amerykański projekt traktatu pokojowego jak i polityka uprawiana przez amerykańskie władze okupacyjne w Japonii dowodzą, iż rząd amerykański nie liczy się z faktem, że na podstawie porozumień międzynarodowych zobowiązał się nie dopuścić do odrodzenia militarystyki japońskiej. W istocie rzeczy amerykański projekt traktatu pokojowego z Japonią, jak również memorandum USA z 19 maja br. nie zostały podjęte w celu zapobieżenia powtórzeniu się agresji japońskiej, lecz agresywnymi celami odbudowy militarystyki japońskiej. Amerykański projekt traktatu pokojowego z Japonią nie zawiera żadnych gwarancji zapobiegających przyszłej bezpieczeństwu krajów, które ucierpiały na skutek agresji militarystycznej Japonii, jakkolwiek twierdzi się, że dla każdego zrozumiała, że powinno to być jednym z głównych zadań traktatu pokojowego. Zamiast tego, projekt zastrzega specjalnie umożliwienie Japonii poczynienia „wkładu w dzieło zapewnienia swego bezpieczeństwa”, co rzekomo zgodne jest z „prawem do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony” przewidzianym dla członków ONZ w Kartie Narodów Zjednoczonych.

W memorandum USA z 19 maja mowa jest o tym jeszcze wyraźniej. Memorandum stwierdza, iż rząd USA zamierza „zawrzeć z Japonią układ o bezpieczeństwie na okres po podpisaniu traktatu” tj. przewiduje zawarcie układu wojskowego między USA i Japonią. Wynika z tego, iż rząd USA zastępuje zadanie niedopuszczenia do odrodzenia militarystyki japońskiej oraz zapewnienia w przyszłości bezpieczeństwa krajów, które ucierpiały na skutek agresji japońskiej, zawarciem układu wojskowego z Japonią, co jeszcze bardziej skłaniać będzie Japonię do odrodzenia militarystyki. Ponieważ jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że wykluczenie jest udział w tym układzie wojskowym USA z Japonią takich krajów jak Chłńska Republika Ludowa i Związek Radziecki, nie ulega wątpliwości, że układ wojskowy USA z Japonią wymierzony jest przede wszystkim przeciwko tym właśnie państwom i ma wyraźnie agresywny charakter. W świetle powyższego staje się jasne, że wszelkie powołanie się na Kartę Narodów Zjednoczonych oraz na „prawo do indywidualnej i zbiorowej samoobrony” w danym wypadku wyraźnie nie wytrzymuje krytyki i jest na wskroś fałszywe. Nie trzeba również dowodzić, że nie tylko zupełnie nie-

właściwe, lecz również absurdalne jest powoływanie się memorandum amerykańskiego na oświadczenie Stalina, złożone 10 marca 1939 r. w sprawie walki z agresją i zbiorowego bezpieczeństwa milijonów pokojów krajów. Tak więc memorandum USA z 19 maja dowodzi, że amerykański projekt traktatu pokojowego z Japonią nie tylko nie daje gwarancji przeciwko odrodzeniu militarystyki japońskiej, któryściągnął tyle nieszczyśca na milijony pokojów narodu, lecz na odwrót skierowuje Japonię na drogę agresji, która doprowadziła już państwo japońskie na skraj przepaści i w konsekwencji jest z gruntu sprzeczny zarówno z interesami zapewnienia trwałego pokoju na Dalekim Wschodzie jak i z narodowymi interesami samej Japonii.

b) O zakazaniu okupacji Japonii i wycofaniu wojsk obcych z terytorium japońskiego. W uwagach z 7 maja rząd radziecki zaproponował, aby traktat wyraźnie przewidywał, iż „w ciągu najwyżej jednego roku po zawarciu traktatu pokojowego z Japonią wycofane będą z terytorium Japonii wszystkie wojska okupacyjne i że żadne inne wojska, ani baz wojennych w Japonii”. Jak wiadomo, traktat pokojowy z Włochami jak również inne traktaty pokojowe z krajami europejskimi stwierdzały wyraźnie, że okupacja powinna zakończyć się w możliwie jak najkrótszym terminie, a w każdym razie nie później niż w 90 dni po wejściu w życie traktatu pokojowego. Jednakże amerykański projekt traktatu pokojowego z Japonią nie wymienia żadnego terminu dla wycofania wojsk okupacyjnych z Japonii. Zawarte zaś w memorandum USA z 19 maja niesprecyzowane oświadczenie, iż „okupacja skończy się po wejściu w życie traktatu” bez wymienienia jakiegokolwiek terminu wycofania wojsk okupacyjnych może tylko wprowadzić w błąd, tym bardziej, że z memorandum wynika, iż Stany Zjednoczone po zawarciu traktatu pokojowego faktycznie nie zamierzają wycofywać swych wojsk, lecz pozostawić je w Japonii rzekomo „w charakterze wojsk nieokupacyjnych”.

c) O zapewnieniu demokratycznych praw narodu japońskiego. Jeśli sądzić na podstawie memorandum USA z 19 maja, to w dziedzinie demokratyzacji Japonii osiągnięto już wszystko. Jest to jednak najzupełniej niezgodne z prawdą. W rzeczy samej w Japonii przy poparciu władz okupacyjnych wskrzesza się w całej pełni policyjne metody walki przeciwko organom praktycznej demokracji, stosuje presję przeciwko związkom zawodowym i innym demokratycznym organizacjom, przesłanjuje za przekonania polityczne i przywraca się przedwojenne porządki faszystowskie, kiedy to istniała w Japonii haniebna ustawa o walce z „niebezpiecznymi myślami”.

Wszystko to potwierdza konieczność przyjęcia tych propozycji o demokratyzacji Japonii, które zostały wysunięte w uwagach rządu radzieckiego. f) O wykonaniu deklaracji kairskiej, deklaracji poczdamskiej i porozumienia jałtańskiego w sprawach terytorialnych. Co się tyczy spraw terytorialnych, to rząd radziecki proponuje tylko jedno — zapewnić uczciwe wykonanie wymienionych wyżej porozumień międzynarodowych, pod którymi widnieć również podpis Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo deklaracja kairska stwierdza, że wyspa Tajwan i Wyspy Rybackie winny być zwrócone Republice Chińskiej. Ponieważ Republika Chińska przekształciła się w Chińską Republikę Ludową i tylko Chińska Republika Ludowa wyraża wole narodu chińskiego — jest rzeczą zupełnie oczywistą, że Tajwan i Wyspy Rybackie winny być zwrócone Republice Chińskiej Republiki Ludowej. W przeciwnym wypadku porozumienie kairskie nie zostanie wykonane a cała odpowiedzialność za to spadnie na rząd USA. Jeśli chodzi o wyspy Riukiu, Bonin, Rosario, Volcano, Pares, Vela i Marcus, to memorandum USA z 19 maja nie zawiera niczego, co wymagałoby od rządu radzieckiego ponownego potwierdzenia stanowiska przedstawionego w uwagach rządu radzieckiego z 7 maja.

g) O oszczerczych wypadach przeciwko ZSRR. Memorandum rządu USA z 19 maja stwierdza: „Z uwagi na znany fakt uzyskania przez Związek Radziecki stref interesów w Mandżurii, rząd USA spieszy z zapytaniem, jakie jest znaczenie dążenia rządu radzieckiego do unikania wzmianki na temat zwrotu Mandżurii”. Rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć w związku z tym, że ZSRR nie ma żadnych stref interesów w Mandżurii i jak powszechnie wiadomo uważa Mandżurię za nieodrębną część Chińskiej Republiki Ludowej. Z uwagi na to, wspomniane wyżej oświadczenie memorandum amerykańskiego należy traktować jako niedźny wymysł nie mający nic lepszego do roboty ludzi i jako żłosiwe oszczerstwo na ZSRR.

Rząd USA nie może nie wiedzieć, iż Armia Radziecka po rozgromieniu japońskiej armii kwantuńskiej wyzwoliła Mandżurię i oddała ją pod legalną władzę narodu chińskiego. Co się tyczy praw do bazy morskiej w Port-Arturze i do chińskiego — czangszkiej linii kolejowej, które przynależały do Związku Zjednoczonego, to w mocy porozumienia jałtańskiego i układu radziecko — chińskiego z 14 sierpnia 1945 r., rząd radziecki dobrowolnie i bez odszkodowania zrezygnował z tych praw na korzyść Chińskiej Republiki Ludowej. Odpowiednie umowy, zawarte w Moskwie 14 lutego 1950 r. zostały w swoim czasie ogłoszone i rzecz jasna znane są rządowi USA.

Na podstawie tego układu Związek Radziecki, jak wiadomo likwiduje, nie później niż w roku 1952 swą bazę morską

Port - Arturze i wycofa stamtąd swe wojska. Zdaniem rządu radzieckiego byłoby znacznie lepiej, gdyby rząd USA zrezygnował z oszczerstw na ZSRR w związku z Mandżurią i zatroszczył się o to, aby wycofać swe siły zbrojne z Tajwanu i Wysp Rybackich oraz zwrócić bezbłądnie zagarnięte terytoria ich prawnym właścicielom — Chińskiej Republice Ludowej.

Memorandum rządu USA z 19 maja stwierdza również, jakoby „rząd radziecki z pogwałceniem warunków kapitulacji oraz wskutek przynajmniej 200 tysięcy żołnierzy japońskich do ich ognisk domowych i do pokolewnego życia”.

Nie ulega wątpliwości, iż rząd USA sam nie wierzy w to oświadczenie. Rząd radziecki uważa za konieczne przypomnieć, że już 22 kwietnia 1950 r. ogłoszony został oficjalny komunikat o zakończeniu repatriacji jeńców japońskich ze Związku Radzieckiego.

Komunikat ten podobnie jak i późniejsze komunikaty w tej sprawie, został podany do wiadomości mocarstw. Wspomniany wyżej komunikat stwierdzał, że nie repatriowano tylko 1487 jeńców japońskich, którzy zostali skazani lub znajdują się w śledztwie w związku z popelnionymi zbrodniami wojennymi, 9 jeńców japońskich, którzy zostali repatriowani po zakończeniu leczenia oraz 971 jeńców japońskich, którzy dopuścili się ciężkich zbrodni przeciwko narodowi chińskiemu i którzy oddani zostali do dyspozycji Chińskiej Republiki Ludowej. Tak więc, twierdzenie memorandum USA, iż rząd radziecki wstrzymuje powrót do ojczyzny około 200 tysięcy żołnierzy japońskich jest płaskim, oszczerczym wypadem i bież w samych tylko oszczerców.

2 O przygotowaniu wszechstronnego traktatu pokojowego z Japonią zamiast traktatu separatystycznego.

Poza powyższymi uwagami w sprawie projektu traktatu, rząd radziecki zamierza poczynić również inne uwagi, dotyczące meritum tego projektu, gdy odbędzie się konferencja zainteresowanych krajów.

Co się tyczy trybu przygotowania traktatu, to rząd radziecki nalega na przestrzeganie porozumienia poczdamskiego w tej sprawie.

a) W memorandum z 19 maja rząd USA uchylił się od odpowiedzi na uwagi rządu radzieckiego przytoczając tekst porozumienia poczdamskiego, z którego wynika, że Radę Ministrów Spraw Zagranicznych w składzie pięciu mocarstw — USA, ZSRR, Chiny, Wielka Brytania i Francja — powołuje się przede wszystkim do „przygotowania traktatów pokojowych” i że „przy opracowywaniu odpowiednich traktatów pokojowych „Rada składająca się będzie z członków reprezentujących te państwa, które podpisały warunki kapitulacji podjętowane temu wrogiem państw, którego dotyczy dane zadanie.”

Na podstawie przytoczonych danych z porozumienia poczdamskiego można wywnioskować następujące bezsporne wnioski: powołanie, w czasie tworzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w składzie pięciu mocarstw podkreślono wyraźnie, że jej głównym zadaniem będzie „przygotowanie traktatów pokojowych”, przy czym nie ma to nie ograniczało się do Europy; po wtóre, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych winna przygotowywać te traktaty w składzie członków „reprezentujących te państwa, które podpisały warunki kapitulacji”, z czego wynika, że przygotowanie traktatu pokojowego z Japonią powierzone zostało czterem krajom: USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Chinom, które podpisały akt kapitulacji Japonii. W konsekwencji wykonanie porozumienia poczdamskiego w sprawie przygotowania traktatu pokojowego z Japonią wymaga zwolnienia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w składzie pięciu mocarstw. Zamiast wszechstronnego traktatu pokojowego, rząd USA usiłuje odsunąć od przygotowania traktatu Chłńska Republika Ludowa i Związek Radziecki, jak również inne zainteresowane kraje oraz nie licząc się z ich legalnymi prawami i interesami zamierza według własnego uznania poddyktować Japonii warunki traktatu, ponieważ zalety od amerykańskich władz okupacyjnych rząd japoński gotów jest pójść na taką zmwowę ze Stanami Zjednoczonymi.

Wszystko to świadczy, iż rząd USA nie chce, aby Japonia miała traktat pokojowy ze wszystkimi państwami, które pozostały z nią w stanie wojny. Zamiast wszechstronnego traktatu pokojowego, rząd USA usiłuje odsunąć od przygotowania traktatu Chłńska Republika Ludowa i Związek Radziecki, jak również inne zainteresowane kraje oraz nie licząc się z ich legalnymi prawami i interesami zamierza według własnego uznania poddyktować Japonii warunki traktatu, ponieważ zalety od amerykańskich władz okupacyjnych rząd japoński gotów jest pójść na taką zmwowę ze Stanami Zjednoczonymi.

Najzupełniej oczywista jest również bezpodstawność argumentów przeciwko zwolnieniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z uwagi na to, jakoby mogło to wstrzymać przygotowanie traktatu pokojowego z Japonią. Sprawy te wyszły z rąk już w ciągu kilku ostatnich lat. Spowodowały one tylko niepotrzebną zwłokę.

A przecież w ciągu tego czasu można było zakończyć przygotowanie traktatu i podpisać go — jak to w swoim czasie miało miejsce z traktatami pokojowymi pięciu innych państw — Włoch, Grecji, Rumunii, Węgier i Finlandii, przygotowującymi przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Oświadczenie, że procedura Rady przynależała „drugorzędna rolę” pewnym sojusznikom państw jest również bezpodstawna. Wystarczy wskazać na to, że przyjęcie narzuconego przez rząd USA trybu faktycznie odsunęłoby od przygotowania traktatu wszystkie państwa sojusznice, gdyż rząd USA wkroczył na drogę zagar-

nię traktatu pokojowego i po wtóre, że obecna polityka USA nie prowadzi do ustanowienia i utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie, lecz do stworzenia nowego agresywnego ugrupowania na Oceanie Spokojnym.

Odpowiedzialność za następstwa takiej polityki spadnie wyłącznie na rząd USA.

e) Co się tyczy powtórnego oświadczenia rządu USA, że między przedstawicielami ZSRR i USA odbyły się rokowania w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, to rząd radziecki zmuszony jest ponownie podkreślić, że nie było i nie mogło być żadnych rokowań na temat opracowania projektu traktatu pokojowego, albowiem rząd ZSRR wypowiadał się i wypowiada nadal przeciwko wszelkiej formie separatystycznych rokowań w tej sprawie. Oczywiście, prywatne spotkanie między Malikiem i Dullesem na osobistą prośbę Dullesa miały miejsce, podobnie jak przekazanie przez Dullesa jego uwag na temat traktatu pokojowego z Japonią oraz postawienie przez Malika pytań w celu wyjaśnienia poglądów Dullesa. Jednakże byłoby błędnie uznać takie spotkanie za rokowania między ZSRR i USA w sprawie opracowania traktatu pokojowego z Japonią.

3 Potwierdzając w całej pełni swe propozycje z 7 maja, rząd radziecki nalega, aby w sprawie traktatu pokojowego z Japonią przestrzegane były następujące podstawowe zasady:

I Traktat pokojowy z Japonią winien być wszechstronny a nie separatystyczny, wobec czego żaden kraj, który uczestniczył w wojnie z Japonią, nie może być odsunięty od przygotowania i podpisania traktatu.

II Traktat pokojowy z Japonią winien być opracowany na podstawie deklaracji kairskiej i poczdamskiej oraz na podstawie porozumienia jałtańskiego.

III W celu rozpatrzenia istniejących projektów traktatu pokojowego z Japonią win-

na być zwolniona w lipcu lub w sierpniu 1951 r. konferencja pokojowa z udziałem przedstawicieli wszystkich państw, które uczestniczyły swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Japonii.”

Kopie powyższej noty przesłane zostały rządom Chłńskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii, Francji, Indii, Pakistanu, Burmy, Australii, Kanady, Nowej Zelandii, Holandii, Mongolskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej.

Odsłonięcie pomnika ku czci Józefa Stalina w Komarowie (Czechosłowacja)

(M) PRAGA (PAP). W Komarowie (Czechosłowacja) odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika wzniesionego ku czci Józefa Stalina. Uroczystość odsłonięcia przekształciła się w wzruszającą manifestację przyjaźni czechosłowacko - radzieckiej.

Wybory do Wielkiego Hurułu Mongolskiej Republiki Ludowej

(M) ULAN-BATOR (PAP). — W 10 bm. odbyły się wybory do Wielkiego Hurułu Mongolskiej Republiki Ludowej. Narod mongolski powoli odgłomiarodowo święto. Liczne hasła i transparenty wywalały wyborców do jedynego głosowania na kandydatów blo-

ku Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej i bezpartyjnych. Szczególnie dużą frekwencję wyborców zanotowano w tych okręgach, z których kandydowali do Wielkiego Hurułu premier rządu, marszałek Związku, sekretarz generalny KC Mongolskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej — Cedenbal.

Dalsze sukcesy Vietnamskiej Armii Ludowej

(M) PARYŻ (PAP). „L'Humanite” donosi, że Vietnamska Armia Ludowa zdobyła ostatnio pozycje korpusu ekspedycyjnego w odległości 10 kilometrów na południowy zachód od Ninh-Binh. Część stacjonujących tam żołnierzy korpusu ekspedycyjnego zginęła w walce inni dołączyli do niewoli. Oddziały vietnamskie zdobyły składki amunicji i sprzętu wojskowego oraz zniszczyły dwa statki desantowe korpusu ekspedycyjnego.

W ZSRR powstanie elektrownia na wysokości 2.140 m nad poziomem morza

(M) MOSKWA (PAP). Wśród lodowców i śniegów Elbrusa (Kaukaz) na wysokości 2140 m n.p.m. rozpoczęto budowę elektrowni. Elektrownia ta dostarczać będzie prądu wysokoprężnemu schronisku turystycznemu na zboczu Elbrusa oraz wlewu do innego schroniska górskiego.

Witamy delegatów górniczych z całego świata

Dzisiaj rozpoczyna w Sosnowcu obrady konferencja Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Górników (Departamentu Zawodowego Światowej Federacji Związków Zawodowych). Przybyli na nią górnicy z różnych krajów, aby rozważyć sprawy najważniejszej dla wszystkich ludzi pracy, dla wszystkich górników świata: sprawę zachowania pokoju. Ten sam węgiel, wydobywany z głębi ziemi górnikami francuskimi, angielskimi, australijskimi czy polskimi, wędrował — wydobyt w naszych kopalniach — zamienia się w energię wielkiego, pokojowego budownictwa. W krajach kapitalistycznych węgiel zamienia się w źródło zysków dla międzynarodowych koncernów kapitalistycznych. Amerykańscy imperialiści celowo ograniczają wydobycie węgla w krajach marshallowskich, zmuszając je do zakupu węgla amerykańskiego w dyktowanych cenach. Doprowadza to do wzrostu bezrobocia i pogarszania sytuacji gospodarczej krajów marshallowskich. Z drugiej strony — na przykładzie planu Schumana widać, jak bezceremonialnie i brutalnie przejmują oni kontrolę nad przemysłem krajów zachodnio - europejskich, przedstawiając go całkowicie na tory wojenne. Przeciwko polityce wojennych przygotowań, przeciwko polity-

Grupy partyjne w walce o rozwój swego zakładu

Podstawowa organizacja partyjna w hucie „Baldon” od kilku miesięcy koncentruje swą uwagę na grupach partyjnych. Początkowo trudno je było ożywić. Niekiedy w zebrań grup partyjnych brali udział członkowie egzekutywy oddziałowych organizacji partyjnych, aby wskazywać grupom ich zadania, wyjaśniać ich rolę i uczyć jak powinny one pracować.

Zainicjowana przez organizatora grupy partyjnej w mazażu stali, tow. Sienkiewicza Cichogę, wspólnie czytanie pras, odegrało poważną rolę w aktywizacji grup. Wzrosł wachlarz ich zainteresowań. Szczególną uwagę członków grup przykuwały artykuły o budownictwie socjalistycznym. Przy czytaniu omawiano metody, jakimi postępowano w zakładach. Szczególnie interesowały ich artykuły o budownictwie socjalistycznym. Przy czytaniu omawiano metody, jakimi postępowano w zakładach.

Grupy partyjne ciężar swej pracy skierowały na pracę polityczną - wychowawczą z założoną na walce o podnoszenie wydajności prac. Coraz częściej wpływały wnioski racjonalizatorskie, coraz częściej grupy partyjne zajmowały się wprowadzaniem w życie doświadczeń z innych zakładów.

Upowszechnianie przodujących doświadczeń

W hucie „Bankowa” z powodzeniem zastosowano system szybkościowych wytopów. Zainteresowało to pierwszego wytopiacza huty „Baldon”, Emanuela Bromboszcza. Zaczął obliczać wytopy swego marta i doszedł do przekonania, że jego piec powinien wytrzymać przeszło 320 wytopów w okresie międzyremontowym.

Organizator grup partyjnej tow. Dziedzic zwołał naradę członków partii pracujących przy piecach. Wytopiacze potwierdzili możliwość podniesienia wydajności pieców. Najwyższej używają się głowice - oświadczył tow. Wicher. - Trzeba, żeby murarze solidniej je budowali, a wtedy piece powinny dać nie 320 lecz najmniej 350 wytopów.

Grupa partyjna murarzy została poruszona tymi uwagami. Na zebraniu zwołanym dla przekazania jej wniosków wytopiaczy, zapadła decyzja dokładnej kontroli pieców i przeprowadzonych remontów. Murarze zgodzili się, że od ich pracy zależy zwiększenie produkcji o 30 wytopów. Nie zawiedli wytopiacza.

Walka z trudnościami uczy i hartuje

Uświadamiając załogę, dając przykład swą pracą, członkowie

grup partyjnych przyczyniają się do zwiększenia realizowania planów produkcyjnych huty. Kiedy na 10 dni przed 1 maja okazało się, że zobowiązanie podjęte przez załogę stalowni dla uczczenia święta pracy, jest w poważnym stopniu zagrożone i może być niewykonane, natychmiast zareagowali na to grupy partyjne. Przy piecach, w kanale, na każdej zmianie odbywały się narady członków partii. Szukano przyczyn trudności.

Każda grupa wysunęła swe wnioski. Egzekutywa oddziałowej organizacji partyjnej mogła stwierdzić, że powodem hamującym wykonanie zobowiązania jest ilość braków, która w ostatnim okresie zwiększyła się kilkakrotnie.

Zwołano rozszerzone posiedzenie egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnej. Wciągnięto do współpracy inżynierów i mistrzów z działu stalowni. Razem przeanalizowano pracę każdego odcinka. Okazało się, że np. brygada przodująca pracy, tow. Wawro, pracująca przy piecach lukowych, niedawno przeszła z wytopiania stali zwykłej na stal wysokogatunkową i dotychczas niedostatecznie opanowała jeszcze nowe metody wytopów.

Egzekutywa oddziałowej organizacji podjęła uchwałę w sprawie zlikwidowania braków. Dyrekcja przyjęła wnioski, które jej dotyczyły. Zwiększono dozór techniczny, przydzielając na każdą zmianę inżyniera. Szczególną opieką otoczono brygadę tow. Wawro.

Za pośrednictwem rady zakładowej i grup związkowych ogłoszono załogę, że zobowiązanie jest zagrożone. Agitatorzy partyjni tłumaczyli robotnikom, że jedynie od ich wysiłków zależy jest powodzenie wykonania planu. Zmobilizowani członkowie grup partyjnych doglądali przebiegu produkcji, zapobiegając i usuwając trudności, mogące przyczynić się do ponownego wzrostu braków. Najlepsi fachowcy, jak tow. Rzeki i inni, służyli radami i kontrolowali pracę przy wytopach.

Już w ciągu następnego dnia ilość braków wyraźnie spadła, a w późniejszych dniach prawie zanikła. Zobowiązanie zostało zrealizowane. Plan za m-c kwiecień wykonano w 119 procentach.

Doświadczenie huty „Baldon” wykazuje, jak istotną rolę mogą spełniać grupy partyjne, gdy są politycznie kierowane przez swoją organizację.

STEFAN KASIŃSKI

Od wielu tygodni toczą się w Paryżu obrady zastępców komisji Rady na 23 lipca, a jednocześnie uniemożliwiają jej zwolnienie zachowania pokoju - delegacja radziecka w toku obrad poczyniła szereg ustępstw, dążąc wszelkimi siłami do uzgodnienia porządku dziennego konferencji Rady Ministrów czterech mocarstw. Delegacje mocarstw zachodnich czyniły w tym czasie wszystko, co było w ich mocy, aby nie dopuścić do odroczenia sytuacji międzynarodowej, aby nie dopuścić do rozpatrzenia problemów, które są istotną przyczyną zaostrenia sytuacji międzynarodowej. Tak było ze sprawą demilitaryzacji Niemiec, tak było ze sprawą redukcji zbrojeń, których rozpatrzenia na sesji Rady Ministrów domagała się delegacja radziecka. Tak jest obecnie ze sprawą paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych.

„Ratunek przed... pokojem

Delegacje mocarstw zachodnich przyparte zostały do muru argumentacji radzieckiej delegacji. Kiedy nie starczyło im samym argumentów, aby zbić tezę, że sprawa amerykańskich baz i paktu atlantyckiego jest główną przyczyną zaostrenia sytuacji, kiedy delegaci tych mocarstw przestraszyli się opinii narodów, dla których oczywiście stało się, że rządy zachodnie robią wszystko, aby nie dopuścić do zwołania Rady Ministrów - wówczas USA i ich satelici chwycili się przysłowionej „deski ratunku” - przed pokojem.

Delegacje 3 mocarstw, 31 maja br. wystosowały jednobrzmiące noty do ZSRR, noty obłudne, zakłamane, usiłujące zrzucać odpowiedzialność za niezwolnienie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych na Związek Radziecki. W notach tych 3

napodom opozycje przeciw włączeniu do porządku dziennego obrad sprawy agresywnego paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. A więc nie zgadzają się na włączenie do porządku obrad nawet w formie nieuzgodnionej sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. A więc nie zgadzają się na rozpatrzenie głównej przyczyny napięcia sytuacji międzynarodowej.

Delegaci mocarstw zachodnich zaczęli rece. Sądził, że udało się im postawić delegację radziecką w takiej sytuacji, w której właśnie ona będzie musiała zerwać obrady. Ale rządy 3 mocarstw nie uwzględniły jednego. Nie rozumieli, że konsekwentnego dążenia ZSRR do pokoju i do uregulowania sytuacji międzynarodowej nie da się sparaliżować najbardziej nawet wyrafinowanymi i obłudnymi machinacjami.

Na krótką notę 3 mocarstw rząd radziecki udzielił odpowiedzi, która stwierdza m. in., że ZSRR uważa za nieodowne i pożyteczne zwołanie Rady Ministrów, i że zgadza się wystąpić swego przedstawiciela na konferencji Rady, o ile konferencja zastępców rozwiąże pozytywnie sprawę włączenia do porządku dziennego punktu o pakcie atlantyckim i bazach wojennych USA.

„Pytanie proste, a odpowiedź trudna” Nota radziecka, przyjęta przez opinię światową jako nowy wyraz polityki pokojowej ZSRR, wywołała w zachodnich kołach rządowych konsternację. Oszustwo mocarstw zachodnich się nie udało. Oszczercza broń, za pomocą której rządy 3 mocarstw chciały otumaniać narody, obróciła się przeciwko tym, którzy jej użyli.

Konsternacja na zachodzie

Już nie tylko narody domagały się jasnej odpowiedzi od mocarstw zachodnich, ale nawet ich własna reakcyjna prasa w obawie przed naciskiem mas lu-

dowych wyraża zaniepokojenie co do nieudolnych manewrów 3 mocarstw na konferencji paryskiej. Reakcyjna gazeta francuska „Combat” nie ukrywa, że polityka, której podstawą jest pakt atlantycki, rodzi obawy wśród tych, którzy pragną pokoju. „Combat” dziwi się pytaniem Parodięgo, „nie rozumiejącego”, dlaczego ZSRR domaga się włączenia sprawy paktu atlantyckiego do porządku obrad. „Mówiąc otwarcie - pisze „Combat” - Parodię wie lepiej od nas wszystkich... dlaczego pakt atlantycki przekształca się w narzędzie ofensywy i prowokacji”.

Londyński korespondent amerykańskiej reakcyjnej gazety „New York Herald Tribune” stwierdza, że opinia brytyjska „wolałaby wyrażenie zgody na propozycje radzieckie, niż zerwanie konferencji”.

Podczas niedawnej debaty w angielskiej Izbie Gmin, jeden z posłów Labour Party - Hughes zapytał wrotem Morrisona „czy minister nie sędzi, że Rosjanie słusznie postępują, domagając się przedyskutowania sprawy baz, z których można by wysłać bomby do Moskwy i innych miast ZSRR?”

Słowa i czyny agresorów

Rządom 3 mocarstw trudno na takie pytanie odpowiedzieć tym bardziej, że pośrednie potwierdzenia stanowiska radzieckiego przyniosła codziennie wypowiedź i czynny Wall Street i jego pacholki.

Oto przed kilkoma dniami organ wielkiej finansjery amerykańskiej „Wall Street Journal” rozdzielił się bez ostrości nadlegającymi się w umysłach amerykańskich hitlerków i goeringów planami bombardowania ZSRR, dodając, że to „wymaga baz, umieszczonych stosunkowo blisko ZSRR”.

Oto przedstawiciel brytyjski na konferencji paryskiej - Davies, udzielając 21 maja br. wywiadu francuskiej gazecie „Paris-Press” „Intransigeant” dał do zrozumienia, że wyrażając zgodę na włączenie sprawy demilitaryzacji do porządku obrad, mocarstwa zachodnie bynajmniej nie rezygnują z dalszego uzbrajania neohitlerowskiej armii. „Nie sądzę - mówił Davies - byśmy mogli stworzyć wystarczające siły obronne(?) bez udziału Niemiec... Jest rzec-

czą konieczną, by Niemcy wnieśli swój wkład w nasze obronne wysiłki”.

Oto prezydent USA żąda dodatkowych kredytów na wydatki wojenne i stwierdza, że „USA powinny przygotować się do szybkiej mobilizacji na wypadek wojny”. Oto do Europy zachodniej zechcieli się amerykańscy generałowie z Bradley'em na czele i żądają od swych satelitów wzmocnienia zbrojeń i włączenia do paktu atlantyckiego frankistowskiej Hiszpanii.

To wszystko dzieje się wtedy, gdy przedstawiciele USA, Anglii i Francji mówią na konferencji w Paryżu o swym „czekającym” „pragnieniu pokoju”.

Czynnik mobilizacji narodów do walki o zachowanie pokoju

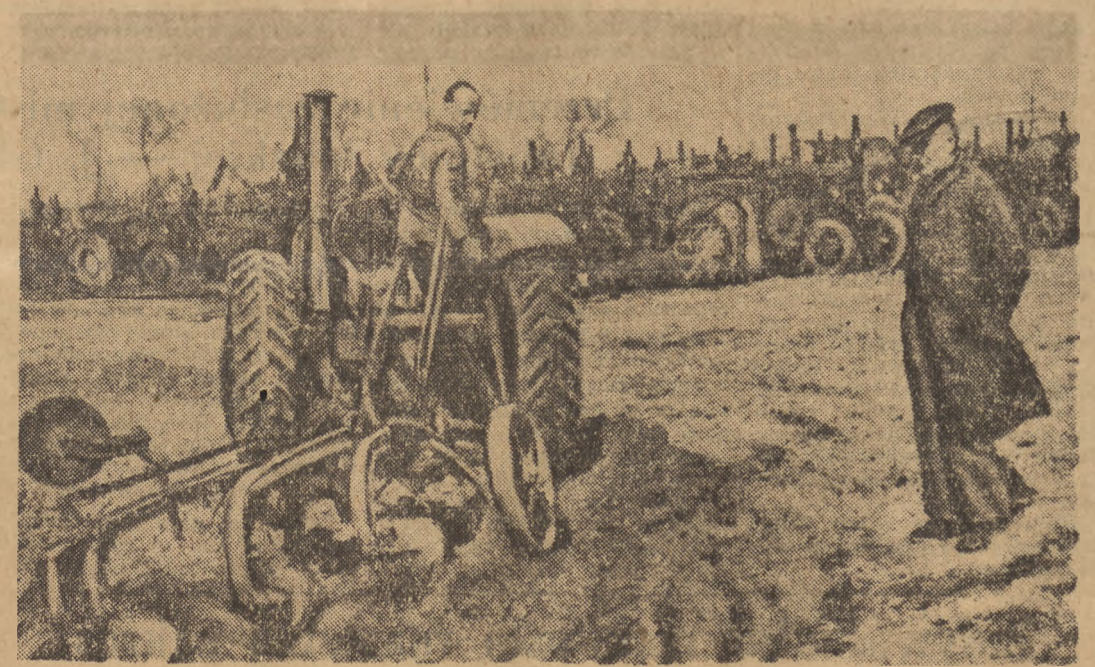
Obawa przed tym, że zaszereżone omówienie sprawy paktu atlantyckiego i baz wojennych USA na Radzie Ministrów do końca zdemaskuje w oczach narodów agresywną politykę USA, wstrzymuje delegacje 3 mocarstw od wyrażenia zgody na włączenie do porządku obrad należącej do problemów sytuacji międzynarodowej Rady 3 mocarstw widzą, że rozpatrzenie tych problemów nie uda się uniknąć, dążą do uniemożliwienia zwołania Rady Ministrów.

Z drugiej strony - rządy 3 mocarstw obawiają się narastającego gniewu narodów i wiedz, że jawne zerwanie obrad sprowadzi gnów przed podjęciem wojennym. Szczególnie obawia się tego rząd francuski, zniechęcający się w przededniu wyborów. Dlatego, w strachu przed opinią publiczną, rządy 3 mocarstw szukają alternatywy, szukają nowych kłamstw i nowych prowokacji.

Ale narody coraz wyraźniej widzą ich wykrętne i obłudne zabiegi, coraz lepiej znają sobie sprawę z istoty agresywnej polityki USA i ich satelitów. Narody coraz jaśniej widzą pokojową leżącą w interesach całej ludzkości stalnowską politykę ZSRR.

I dlatego właśnie polityka radziecka w sprawie zwołania Rady Ministrów jest poważnym wkładem w światową walkę o pokój, nowym elementem mobilizacji narodów, by ujęły w swe ręce sprawę zachowania pokoju i bronili jej do końca.

Coraz więcej traktorów otrzymuje wieś



Coraz więcej traktorów i innych maszyn rolniczych otrzymuje wieś polska, coraz bardziej wzrasta mechanizacja prac rolnych. Na zdjęciu techniczne sprządkanie gotowych traktorów w zakładach mechanicznych „Ursus”

Inne oblicze Haczowa

Wesela haczewskie! Ho, ho! Sprytajcie o nie w najmniejszej wioskownie rzeszowskiej a każdy wam coś o nich opowie. Hulał do upadłego, przez cały tydzień lała się szeroka struga wódki, hucznie żenił syna czy wydawał córkę haczewski bogacz. Przez cały okrągły tydzień Umiał i mógł bawić się kulacki Haczów przed wojną. Bo po to, by pierwszy lepszy z Boczarów mógł przyjmować gości - marzył na siomianym wyroku pod dziurawym radnem Pietrek czy Fozia. Służba, którą nazywano po imieniu. Nazwisko ludzie zapominali, bo komu to było potrzebne?

Mówiło się często - zahakane, biedne województwo. Biedne to ono było, z kurnymi jeszcze chatami, bezdomnymi tulażkami-bandosami, smutno pochylonymi siomianymi strzechami. Dod kwitnaca wiania. Tytko o Haczowie najbogatszej wsi rzeszowskiej, grzmiała budząca nienawiść sława.

Bo już takim był Haczów. Mocnym bastionem kulactwa.

Zaczyna się walka

Takim pozostawał i przez kilkanaście lat powojennych. Jeszcze na początku ubiegłego roku padały często słowa na zebraniach, konferencjach, naradach wojewódzkich:

- Z Haczowem nic się nie da zrobić. To kulacka gromada.

Innym jednak życiem żyło już od kilku lat województwo, ludzie walczyli o szczęście i wyzwolenie, je, przewyżczali wszystkie trudności. Krulepa z miesiąca na miesiąc kadra czołowych ludzi powiatów i gmin, miast i wsi - partia.

Tow. Żurek jest młodym człowiekiem i kiedy skierowano go na stanowisko sekretarza Komitetu Powiatowego w Brzozowie - przyniósł ze sobą to, co miał najlepszego: młodzieńczy entuzjazm i bezgraniczną wiarę w słuszność sprawy.

Z jedną rzeczą nie mógł się pogodzić - z usankcjonowanym już obyczajowo określeniem Haczowa jako „stuprocentowej kulackiej gromady”.

Był jednak i inny Haczów. Zahakany chodzący od lat na pasku bogaczy, przyzwyczajony do łaski, do cudzego decydowania o ich własnym losie. Było

321 gospodarstw do 2 ha każde, 226 od 2 do 5 ha.

Od tego trzeba było zacząć - od przeciwstawienia niekoronowanym władcom Haczowa olbrzymiej większości tych wsiwskich, którzy niegdyś przyglądali się tygodniowym pijanostwom ze siomianego wyрка w stajni.

Przeciwstawić - to znaczy wziąć ich w obronę, pomóc zrozumieć - jakie prawa do nich należą.

Pietrek leczy się

W grudniu ubiegłego roku Komitet Powiatowy skierował do Haczowa na kilka dni pełnomocnika Ubezpieczalni Społecznej.

Haczowscy bogacze nie mogli się przyzwyczaić do jednego - do własnej, wyciskającej pot z czoła pracy. Od czegoż byli parobcy? Proszący się przed wojną o przyjęcie za wikt i parę groszy z okazji, nie mający pojęcia - co to szkoła.

Parobków kulacy trzymali chętnie i po wojnie. Zmieniło się wiele rzeczy, nadal jednak trzymali się prawa harówki za wikt i parę groszy z okazji.

Pełnomocnik Ubezpieczalni odkrył we wsi 12 parobków, nieubezpieczonych do grudnia 1950 roku. Zdziwił się nawet niezmiernie.

- Dlaczego milczycie? - pytał.

- Jako dlaczego? A skąd mogliśmy wiedzieć, co nam przysługuje? Żaden z nas do szkoły nie chodził, czytać nie umiemy, kto miał nas pouczyć?

sami poć się przy plugu i kosie.

Tracone po kolei pozycje

Haczów zaczął więc tracić swą „stuprocentowość”, nabierał powoli innego oblicza. Z każdą po kolei traconą mocną kulacką pozycją.

- Czy to widziane - wrzeszczyli kulacy - takie podatki dla nas? Jeśli proporcjonalnie, to tylko do obszaru gruntu, a nie jakiejś tam ich dochodowości. Czy myślicie, że nam nie zmniejszą, jeśli nie zapłacimy wyznaczonych? Zmniejszą i to przedko.

Nie zmniejszili. Pełnomocnik od spraw podatkowych chciał wprawdzie od razu pozabierać opornym krowy, ale Komitet Powiatowy nie pozwolił. Kazał zagrozić egzekucją, zmusić.

Do Boczara, który nie płacił ani podatku, ani FOR, przybyła komisja GRN. Stanowczo zabierała się już do zabezpieczenia mienia za zaległości, aż Boczar nerwowo nie wytrzymał. Wpłacił sam od razu. I nie tylko on. W tym samym dniu 14 przestraszonych kulaków wpłaciło od razu 850 tys. zł (w starej walucie) na poczet zaległych podatków. Bez żadnego trudu - wyciągnęli go prosto z pończoch i schowków za plecami.

- Takie to moce, co? - mówili we wsi biedniacy. - A tu się z nimi nie cackają, zapłacili co się należy. I to jak prekadziutko.

Leciątko kulackie pozycje na łeb na szyję.

Organizacja partyjna liczyła już 14 biedniaków, powstało Koło ZMP, dawna wyrobniak kulacka, a dziś wolna robotnica sąsiedniej cegielni, Czesława Józefczyk założyła Koło Gos-

Na marginesie

Pyłek w amerykańskiej maszynie

Na kilka dni przed rozpoczęciem wyborów administracyjnych we Włoszech, w budynku włoskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przy akompaniamencie zachwyty całej prasy rządowej, zainstalowano specjalne, amerykańskie maszyny do liczenia głosów, nazwane szumnie „elektronowymi mózganami”.

Z opisów tych cudownych maszyn wynikało w najoczywistszy sposób, że nie minie nawet pięć minut od chwili złożenia głosu przez ostatniego wyborcę, a już „elektronowe mózgi” ogłoszą wszystkie dane: wyniki wyborów, najdokładniejsze statystyki, podział głosów, nazwiska wybranych, opracowania, porównania, procenty. Byli i tacy, którzy przypisywali tym elektronowym maszynom cudowne właściwości, twierdząc, że Sebel - już 25 maja (wybory rozpoczęły się 27 maja) posiadał całkowicie opracowane wyniki wyborów.

No i odbyły się wybory. I wówczas nastąpiła katastrofa. Prawdopodobnie jakiś pyłek dostał się do maszyny - i zszeregł stanęła. Mijały dni i tygodnie - i nie było ostatecznych rezultatów wyborów. Okazało się, że amerykańskie maszyny tyłke w tym wypadku szybko podają wyniki, gdy wyniki te odpowiadają marzeniom ich amerykańskich panów. Lecz w takim wypadku, jak ostatnie wybory...

...do maszyny dostaje się drobny pyłek i maszyna staje. Tym „drobnym” pyłkiem był... włoski wyborca. RA

Brygada montażowa kopalni „Mysłowice”



Szeroko zakrojone socjalistyczne współzawodnictwo pracy wśród górników przyczynia się do stalego wzrostu wydajności węgla. Na zdjęciu: brygada montażowa przy kole szynowym. Foto WAF-Seko

Członkowie SPD występują przeciwko remilitaryzacji i polityce prawicowego kierownictwa

(f) BERLIN (PAP). Polityka popierania remilitaryzacji Niemiec zachodnich, prowadzona przez prawicowe kierownictwo partii socjaldemokratycznej, po ciąży za sobą masowe występowanie z tej partii jej szerszych członków. Agencja ADN donosi, że liczba członków zachodnio - berlińskiej organizacji SPD zmniejszyła się z 55 tysięcy w 1947 r. do 42 tysięcy w roku bieżącym. Według doniesień radiowych, Rada Centralna „Grupy Akcji Socjaldemokratycznej” w Niemczech zachodnich uchwaliła manifest wyrażający wszystkie socjaldemokratów do wystąpienia przeciwko przesładowaniu policjantów „razu” Adenauera w stosunku do ruchu obronców pokoju.

Wzywając do jedności działacza klasy robotniczej grupa ta wypowiada się przeciwko schumacherowskiej polityce kierownictwa SPD a za przywrócenie do Związkiem Radzieckim, z narodem polskim i z całym międzynarodowym obozem pokoju.

Zapowiedź wzmocnienia represji wobec obrońców pokoju

BERLIN (PAP). — Przemawiając w Marburgu (Hesja) boński minister spraw wewnętrznych Lehr oświadczył, że rząd Adenauera jest zdecydowany wystąpić bezwzględnie przeciwko ruchowi obrońców pokoju w Niemczech zachodnich.

Przeciw bezprawiom wojska amerykańskiego

Mieszkańcy gminy Aschach, leżącej nad Menem w pobliżu Schweinfurtu, którzy otrzymali od Amerykanów nakaz opuszczenia swych domów, by mogli być w nich zakwaterowani, odzyskali pancerne amerykańskie wojsko okupacyjne, zwołali wiec protestacyjny, na którym

Rząd irański przygotowuje się do „rokowań” z imperialistami brytyjskimi

(d) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Teheranu: Jak donosi dziennik „Keihan” 9 czerwca na rannym posiedzeniu 8 przebiegających w Teheranie członków Mieszanej Komisji Naftowej (pozostali 3 członkowie komisji udali się do Iranu południowego) omawiano sprawę ustosunkowania się rządu irańskiego do delegacji Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego, która ma przybyć do Iranu.

W skład tej delegacji wchodził oficjalny przedstawiciel rządu brytyjskiego. Członkowie Mieszanej Komisji Naftowej uważają, iż udział przedstawicieli rządu brytyjskiego w delegacji jest „bezprawny” po nieważ uczestniczą w „rokowaniu” jedynie Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe, a nie rząd brytyjski. Dlatego też Mieszana Komisja Naftowa w dniu 9 czerwca postanowiła, że jeśli przedstawiciel rządu brytyjskiego znajdującego się w składzie delegacji Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego — nie będzie on uczestniczył w rokowaniach.

Koła zagraniczne w Teheranie — pisze dziennik „Keihan” — uważają, że rokowania będą miały charakter „badawczy i techniczny”, ponieważ przedstawiciele Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego, jak oświadczył brytyjski minister spraw zagranicznych Morrison, „będą się starać ostrzec rząd irański przed skomplikowanym charakterem problemów administracyjnych i technicznych, które wynikają z nacjonalizacji przemysłu naftowego”.

Jest rzeczą charakterystyczną — pisze dziennik „Tolu”, że jeden z członków Tymczasowej Rady Administracyjnej — inż. Bajat, który udal się już dnia 7 czerwca wraz z innymi członkami rady — Abadi do Kuzystanu (w Iranie południowym), odpowiadając na pytanie jaki jest cel ich podróży, odpowiedział: „Sam nie wiem po co jedziemy do Kuzystanu i ci, którzy nas wysyłają, jak widać, również nie wiedzą”.

„Humanite Dimanche” najpoczytniejszym pismem we Francji

(f) PARYŻ (PAP). — W niedzielę, 10 czerwca, pismo komunistyczne „Humanite Dimanche” rozeszło się w 804 tysiącach egzemplarzy, stając się tym samym najpoczytniejszym

Działalność partyzantów w Indonezji

(f) PEKIN (PAP). — Donoszą z Dżakarty, że w południowo-zachodniej części wyspy Jawa odbyła się działalność oddziałów partyzantycznych. Oddział partyzantów w liczbie kilkuset o-

Wymowny protest ludności Porto Rico

(f) NOWY JORK. Jak już donosiliśmy 4 czerwca r. odbyło się na wyspie Porto Rico referendum w sprawie narzucenia przez USA „konstytucji”. Mimo terroru policyjnego i pogroźek, kolonizatorów nie potrafili uzyskać zgody większości mieszkańców na przyjęcie „konstytucji”. Spośród 777.400

Kock zaczyna sianokosy

Trudno jest złapać kogoś w dzień powszedni z zarządu Państwowego Gospodarstwa Rolnego Zespołu Kock. Począwszy od dyrektora i na drugim pomocniku agronoma skończywszy wszyscy od rana są w terenie. Objazdy odległe, poszczególne majątki sprawdzają, czy aby rzeczywiście jest już wszystko „zaplecie na ostatni guzik” do rozpoczęcia sianokosów. Gdyby nie gwar dzieci szkolnych i krzątanie się POM-owich mechaników, którzy dzieła razem z zarządem PGR pięknie, odnowione a dawniej należące do obszarnika pałaców w starym parku — przez cały dzień chętnie łoby tu ciszę i pustkę.

Lubelszczyzna nie zaczyna sianokosów zbyt wcześnie, a szczególnie jej północny powiat lukowski. Nie pozwala na to i dość chłodny klimat, i sama zresztą gleba, na której trawa dojrzewa nieco później, niż dajemy na to w Rzeszowskim czy na Dolnym Śląsku. Całe wieś wychodzą tu z kosami a PGR-y i POM-y z kompletnym taborem maszyn, na laki dopiero po 10 czerwca, chociaż można już spotkać pojedynczych kosiarzy na niektórych, bardziej dojrzewających odciwkach łąk, w sadach. Bardzo wcześnie zaczęły się jednak przygotowania do sianokosów, bo w dużej mierze właśnie od przygotowania zależy powodzenie oraz szwbelki i sprawni przebieg tej pierwszej na wsi pracy letniej.

Kosiarka — amfibia

W PGR Kock jest już przygotowane wszystko do gorącej pracy sianokosów. W każdym majątku stworzono brygady kośne, kierownicy brygad z wczesną rozłożyli już prace, obejrżeli laki, przygotowali dostateczną ilość drągów do stogów, co-

Przekonali się do maszyn

POM w Kocku ma zaledwie 3 miesiące młodego życia poza sobą. W marcu cała załoga składała się z dyrektora, mechanika, księgowego i 4 traktoro-

rystów, bez odpowiedniego parku maszynowego, odpowiedniego warsztatu.

Dzisiaj POM ma już przeszło 20 ciągników, skompletowaną załogę, poza sobą dobrze przeprowadzone prace wiosenne w spółdzielniach produkcyjnych Białobrzegi, Annówka, Chordzież, Krępa, Łysobyci, Mysłów, Wilczyca, regularnie odnawiające się umowy z uprawowymi grupami chłopów małopolskich w Bronisławowie, Małolnych w Bronisławowie, Serokomli, Pienkach, Adamowie. Ile trzeba było włożyć w to pracy może świadczyć chociażby taki drobny szczegół: że spółdzielnie Wilczyca i Mysłów oddalone są od Kocka o 80 km.

Tegoroczne sianokosy będą w wielu spółdzielniach zupełnie odmienne od wieloletniej tradycji — po raz pierwszy nie wyjdą na laki szeregi kosiarzy, ale wyjadą POM-owskie maszyny. Mocne zaufanie musiał zdobyć „młodzik” POM, jeśli spółdzielnie powierzyły mu nie małą całkowitą sprzątnięcie laki kosiarkami (pamiętajmy, że Lubelszczyzna nigdy nie cierpiała na nadmiar siana).

Wystarczy przeczytać pierwszą lepszą umowę. Oto Białobrzegi — 40 ha laki i całe 40 kosi POM. Nawet z dokładnym wyznaczonym terminem — do 20 czerwca. Wilczyca — 15 ha do 25 czerwca, Łysobyci — 20 ha do 28 czerwca. Ogółem 75 ha syczej trawy powierzono maszynom POM. To dowód zaufania a jednocześnie wielkiego przełomu: ludzie przekonali się o wyższości i lepszej jakości pracy maszynowej.

Chłopi indywidualni oglądają codziennie swe niewielkie ka-

„Tydzień Zdrowia” przeglądem stałego wzrostu opieki lekarskiej nad ludźmi pracy

(f) Z okazji Tygodnia Zdrowia w wielu zakładach pracy, w szkołach, miasteczkach i wsiach wygłaszane są pogadanki. W woj. wrocławskim we wszystkich miastach powiatowych oraz ośrodkach przemysłowych powstają poradnie higieny pracy. W Gdańsku czynnych jest 5 specjalistycznych ośrodków zdrowia oraz 3 podstawowe ośrodki, z których pomocy w roku ubiegłym skorzystało ponad 180.000 osób.

Nagrody dla 23 zwycięzców II Olimpiady Matematycznej

(f) W dniu 11 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste zakończenie II Olimpiady Matematycznej zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Matematyczne i Ministerstwo Oświaty. Na uroczystości przybyli przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Min. Szkół Wyższych i Nauki, Związku Młodzieży Polskiej, profesorowie uczeni akademickich, delegacje nauczycieli i młodzieży. Zwycięzcy I Olimpiady zorganizowanej przed dwoma laty został uczeń szkoły zawodowej, aktywny członek ZMP, syn robotnika — Witold Bogdanowicz. W II Olimpiadzie wzięło udział 1294 uczniów i uroczenie przeznaczone z klasy XI szkół ogólnokształcących i zawodowych stopnia licealnego z teren-

ca całego kraju. Nagrodzonych dyplomami zostało 23 zawodników, ponadto Komitet Główny Olimpiady wyróżnił 13 innych zawodników. 23 zawodników poza dyplomami, otrzymało cenne nagrody w postaci zegarków, teczek, aparatów radiowych i fotograficznych, książek itp. Na zakończenie uroczystości zabrał głos wiceminister Szkół Wyższych i Nauki inż. Gołanicki, który stwierdził, że Olimpiady Matematyczne, dające tak doskonałe wyniki, stają się obecnie metodą ujawniania nowych talentów wśród naszej młodzieży. Przyczynia się one niewątpliwie do wzbogacenia kadry wysokokwalifikowanych specjalistów i naukowców. (Bot.)

II Ogólnokrajowa narada racjonalizatorów żegluga

(f) Pod hasłem: „Przyspieszenia tempa realizacji pomysłów racjonalizatorskich” szerszego upowszechnienia oraz dalszego uaktywnienia ruchu racjonalizatorskiego” obradowała w Gdyni druga ogólnokrajowa narada racjonalizatorów — pracowników żegluga z udziałem około 300 robotników-wynalazców i inicjatorów usprawnień. Przed rozpoczęciem obrad w salach Państwowej Szkoły Morskiej otwarta została wystawa pomysłów racjonalizatorskich. Referat podsumowujący osiągnięcia racjonalizatorów żegluga, omawiający błędy i wskazu-

Zakończenie sesji naukowej Politechniki Gdańskiej

(f) W dniu 9 czerwca zakończona została I Sesja naukowa Politechniki Gdańskiej. Po dyskusji nad wygłoszonymi referatami przewodniczący poszczególnych sekcji złożył sprawozdania z przebiegu prac na posiedzeniach wydziałowych. Sprawozdania te wykazały, że naukowcy Politechniki Gdańskiej, w rozumieniu zadań plan-

Wszyscy chłopcy i robotnicy rolni winni wziąć udział w energicznym zwalczaniu stonki ziemniaczanej

(f) Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa, wykryto ogniska stonki ziemniaczanej w województwach: poznańskim, zielonogórskim, szczecińskim, wrocławskim i kosińskim. Poza chrząszczami znaleziono pierwsze złoża jaj oraz zaobserwowano pojawienie się chrząszczy na pomidorach. Służba Ochrony Roślin przy przesyłce nad narodowych prowadzi energiczną pracę likwidacji wykrytych ognisk. Ministerstwo Rolnictwa apeluje do wszystkich chłopów i robotników rolnych, aby wzięli bezpośredni, czynny udział w zwalczaniu tego groźnego szkodnika. Winni oni starannie przeglądać ziemniaki w organiz-

Wiadomości sportowe

Młodzi szablisi polscy spisali się doskonale w spotkaniu z Węgrami

Mistrz świata Gerevich przegrał z Zablockim. Następna walka z Berzeziem wygrał w pięknym stylu Pawłowski, zdobywając pierwszy punkt dla Polski. Po porażce Sobka z Pesztem 2:3, drugi punkt dla Polski zdobywa Zablocki, po emocyjnej i zwycięskiej walce z mistrzem świata Gerevichem. Polak wygrał spotkanie 5:3, demonstrując silne rzuty. W dalszym ciągu spotkaniach Węgry zdobywają dalsze punkty. Twardokęs przegrywa z Kovacssem 2:3, a Sobik z Berzeziem 2:5. W spotkaniu z Pesztem zwycięstwo wygrał 5:2. Atakujący z temperamentem, ale bardzo chaotycznie Twardokęs uległ Gerevichowi 2:5. W następnej walce spotyka się Pawłowski z Kovacssem. Polak prowadzi już 3:0, niepotrzebnie daje punkt, zmienia temperamentowi, co natychmiast wykorzystuje rutynowany Węgier i wyrównuje, a nawet zdobywa zwycięstwo 3:3. Walka jest bardzo zacięta i w rezultacie Pawłowski wygrywa spotkanie 5:4. Dalszy punkt dla Polski zdobywa Zablocki, zdobywając zwycięstwo 2:3, a Berzeziem 2:5. Dalsza mija niespodziewanie sprawiła Twardokęs wygrywa z Pesztem 5:3. Na meczu wylosowano 6:6 dla Węgier. W ostatniej walce Polacy nie zdobyli już poprawie wyniku. Pawłowski przegrał z Gerevichem, po bardzo zwycięskiej walce 2:3, a Sobik uległ Kovacssem 0:3. Zapełnie inaczej wyglądała sprawa w szpadzie. Ponieśliśmy tu porażkę 3:12.

Wyniki spotkania w szpadzie były następujące: Przedzicki wygrał z Balhazarem 3:1, z Sakowem — 3:1, a przegrał z Roerlichem 2:3, z Berzeziem i Sakowcem 0:3. Laskowski przegrał wszystkie swoje spotkania: z Balhazarem 0:3, z Roerlichem 2:3, z Berzeziem 0:3, z Sakowcem 2:3. Sobik wygrał z Balhazarem 3:1, przegrał z Roerlichem 1:3, z Berzeziem 1:3 i z Sakowcem 0:3. Z. DALL

Patriotyzm ludu pracującego — potężną siłą napędową naszego budownictwa i walki o socjalizm, o trwały pokój

Przemówienie sekretarza CRZZ, tow. posła Kowalczyka na Plenum Polskiego Komitetu Obronców Pokoju

W wielkich dniach Narodowego Plebisytu Pokoju w tysiącach zakładów pracy, przy warsztatach i na budowach, zainicjowano bieżące propozycje — synbulo „Wart Pokoju”. Ambicją każdej załogi było dać w tych dniach ponadplanową produkcję, wyprodukować nowe tysiące złotych. Na Śląsku to „Wart Pokoju” stanęły 44.000 górników, hutników i chemików. W woj. krakowskim „Wart Pokoju” pełniło 18 tysięcy osób. W stolicy około 15.000 ludzi pracy uczestniczyło w „Wartach Pokoju”. Częstokrotko podczas pełnienia „Wart” robotnicy osiągalni bardzo wysoką wydajność i niezwykle szybkie tempo pracy. Np. robotnik chłodnicowy Rudolf Szmidt z kop. im. Pstrawskiego, pełniąc „Wart Pokoju” wykonał ponad 300 procent normy, Julian Wojcik, producent prawy, przekroczył 400 procent normy. Hutnicy śląscy witali Plebisyt nowymi rekordowymi wytopami stali.

Indywidualne rzemiosło rozszerza zakres produkcji i usług

Zjazd prezesów i dyrektorów Izby Rzemieślniczych. W Warszawie w obecności Ministra Drobnej Przemysłu i Rzemiosła — Adama Zebrowskiego, dwudniowy zjazd prezesów i dyrektorów Izby Rzemieślniczych, poświęcony omówieniu dotychczasowej pracy i wytyczeniu zadań dla indywidualnego rzemiosła na najbliższy okres. Uczestnicy zjazdu podkreślili, że wyrazem opieki, jaką Rząd Ludowy otacza rzemiosło, przed którym stoją poważne zadania w planie 6-letnim, jest fakt powołania ostatnio do życia urzędu Ministra Drobnej Przemysłu i Rzemiosła. Jak wynika z wygłoszonych referatów, Izby Rzemieślniczej powinny w większym niż dotychczas stopniu poświęcić uwagę wychowaniu kadr rzemieślniczych w duchu postępu i stałego pogłębiania świadomości społeczno-politycznej, otoczyć większą opieką indywidualnych rzemieślników, ułatwić im przechodzenie do wyższych, uspołecznionych form pracy — spółdzielczości rzemieślniczej. Stali wzrost stopy życiowej mas pracujących nakładają na rzemiosło poważny obowiązek rozszerzania produkcji artykułów masowego spożycia oraz rozwijania sieci placówek usługowych i coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludności miast i wsi. Ważnym zadaniem rzemiosła jest również uzupełnianie produkcji przemysłu państwowego i spółdzielczego. Te poważne zadania — jak podkreślano w tym mówców — w dyskusji — wymagają otoczenia większą niż dotychczas opieką warsztatów rzemieślniczych, a

Przed egzaminem na wyższych uczelniach



Studenty wyższych uczelni przygotowują się intensywnie do egzaminów. Na zdjęciu słuchacze Politechniki Wrocławskiej podczas kolektywnej nauki w zespole samokształceniowym. Foto CAF — Dąbrowiecki

Nowa książka biblioteki „Trybuny Ludu”

(a) Powieść J. Tynianowa pt. „Kuchla”, przedstawia okres walki dekabrystów z samowolą i despotyzmem rządów carskich. „Kuchla” centralna postać powieści — Wilhelm Kuchelbecker, poeta i literat o płomiennym sercu i gorącej wyobraźni, przez całe życie zwalcza niemiły reżim carski. Żywy i realistyczny opis przybicia „Kuchli” — Puszkina, Gribojedowa, Rylejewa, czyni postać tych wybitnych ludzi bliskimi czytelnikowi. Książkę nabywać można w cenie 2 zł 40 gr w rozdziałach PPK „Ruch”, u kolporterów zakładowych, w agencjach pocztowych i u listonoszy wiejskich.

Delegacja kobiet niemieckich w Łodzi

(f) Do Łodzi przybyła w dniu 11 bm. 10-osobowa delegacja kobiet reprezentujących niemiecki związek kobiet demokratycznych. Podczas dwudniowego pobytu w Łodzi członkinie delegacji kobiet niemieckich zwiedza szereg zakładów, przedszkoli i innych urządzeń socjalnych oraz zapoznają się z pracą i osiągnięciami łódzkiej organizacji Ligi Kobiet.

Prof. Otto Nagel przybył do Warszawy

(f) Przybył do Warszawy prof. Otto Nagel, jeden z najwybitniejszych art. plastyków w Niemieckiej Republice Demokracji, przez Związek Platyczny NRD. Prof. O. Nagel w czasie swego pobytu w Polsce zapozna się z naszym życiem artystycznym. Podczas uroczystości w Warszawie prof. Nagel wygłosi referat o sztuce niemieckiej. W czasie uroczystości w Warszawie prof. Nagel wygłosi referat o sztuce niemieckiej. W czasie uroczystości w Warszawie prof. Nagel wygłosi referat o sztuce niemieckiej.

Osiadłe robotnicze w Siedlcach przestaje być zapomnianą dzielnicą miasta

Kilkakrotnie poruszaliśmy w „Trybunie Ludu” sprawę niedbanych dzielnic robotniczych w Siedlcach, obecnie z radością stwierdzamy, że sprawa ta ulega zmianie na lepsze. Na ulicy Żymirskiego ułożono już chodniki, a na jej przedłużeniu przy ul. Janowskiej rozpoczęto układanie płyt chodnikowych. (acz)

27 dzieciom powstań w pow. siedleckim

W roku bieżącym na terenie powiatu siedleckiego zorganizowano zostanie 27 dzieciom, które obejmą około 700 dzieci. Organizacją ich przeprowadzają Prezydja Gminnych Rad Narodowych.

Więski klub korespondentów powstał w pow. grójeckim

3 czerwca br. zorganizowany został w gromadzie Franciszówko gmina Nowa Wieś powiat Grójce klub korespondentów wiejskich. Członkowie klubu to: Władysław Laudanski, Stefan Mirecki, Mieczysław Stażek i Jan Prochacki postawili sobie za zadanie — bezkompromisowo walczyć we wszelkich przejawach biurokratyzmu i szkodnictwa. Zaznaczyć należy że dotychczasowa działalność wymienionych korespondentów przyczyniła się do ujawnienia w powiecie grójeckim szeregu poważnych niedociągnięć i nadużyć. (L)

Odczyty naukowe polskich przed I Kongresem Nauki

Przed I Kongresem Nauki Polskiej, Zarząd Główny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Wydział Kultury Stoleczkiej Rady Narodowej organizują cykl odczytów wybitnych naukowców polskich. Odczyty te odbędą się w Teatrze na Wyspie w Łazienkach (w razie niepogody w sali MPB Al. Wyzwolenia 1-3-5) w następujących terminach: 13 bm. o godz. 18 prof. dr Bogusław Leśnodorski mówić będzie na temat: „Nauka wieku Oświecenia w walce o postępek”. 16 bm. o godz. 18 — prof. dr Stefan Żolnierski „Władcy Nankowskiego — postępowy trytyk i publicysta społeczno-literacki”. 17 bm. o godz. 17 — prof. dr Michał Szulkin — „Postępowe tradycje i aktualne zadania pedagogiki polskiej”. 20 bm. o godz. 18 — prof. dr Witold Wierzbicki — „Walka o bezpieczeństwo budowlane”. 25 bm. o godz. 18 — prof. dr Leopold Infeld — „Teoria względności i jej rola dla pokoju i wojny”. 27 bm. o godz. 18 — prof. dr Czesław Nowiński — „Budowa socjalizmu a rozwój nauki”. Po odczytach przewidziana jest część artystyczna, w której udział wezmą artyści scen warszawskich oraz zespół „Artosu”.

Ankieta PKS w sprawie niesprawnienia komunikacji

Dyrekcja okręgowa PKS kierując się troską o poprawienie komunikacji podmiejskiej i dalekobieżnej, postanowiła zasięgnąć opinii pasażerów korzystających z usług PKS. W związku z tym rozpisana została ankieta, której blankiety otrzymać można w informacji względnie w kasach biletowych na dworcach PKS w Warszawie do dnia 30. VI br. W związku z tym, że ankieta ma przyczynić się do usprawnienia komunikacji, wskazane jest, aby wzięli w niej jak najszerszy udział wszyscy zainteresowani. Chodzi również o to, aby nie traktować ankiety jako książki zadanek, ale wskazywać na istniejące niedociągnięcia komunikacji i na sposoby ich usunięcia. (gr)

Wiedomości z Węgrowa

Sześć tygodni temu ku radości członków zostały rozdane dwie spółdzielnie produkcyjne w powiecie Węgrowskim. Będziemy nęcznie słuchać radia — cieszył się spółdzielca.

Sześć tygodni temu ku radości członków...

Ale jakże było ich rozczarowanie, gdy zamiast muzyki, lub słów z głośnika ozwały się tony przypominające wrzaski dzielnego zwierząt. Do tego czasu tylko interwencja członków spółdzielni, głośników nie nadawało.

Apelujemy do Radiowców w Węgrowie o zainteresowanie się głośnikami w spółdzielniach produkcyjnych.

Apelujemy do Radiowców...

Węgrowie o zainteresowanie się głośnikami w spółdzielniach produkcyjnych. (Kra)

Załoga Huty Szkła w Falenicy walczy o obniżkę kosztów własnych produkcji

Z rozpalonej do białości masy szklanej wprawne ręce hutników wytwarzają dzienne tysiące przeróżnych naczyń. Nie jest to jednak praca łatwa, gdyż wymaga ona od robotnika wiele cierpliwości i uwagi.

Do szlachetnej rywalizacji o coraz lepsze wyniki w pracy stanęli również i inni zespoły jak: Smółki, Bolesława Wołoszki, Królewicza i Piątka. W walce o produkcję nie zabrakło także i kobiet. Krystyna Grad i Halina Pożęta mimo młodego wieku dorównują w pracy męskim zespołom. Wynikiem coraz lepszej pracy załogi jest wykonanie planu za I kwartał br. w 113 procentach.

Trwa walka o węgiel

Mimo ciężkich warunków technicznych, gdyż fabryka jeszcze niedawno była własnością kapitalisty, który doprowadził ją do stanu kompletnej ruiny, załoga podjęła walkę o racjonalne zużycie węgla. Po pierwsze — mówi starszy hutmistrz tow. Buraczynski — zwiększyliśmy uwagę, aby wszystkie kanały gazowe były utrzymane w należytym czystości, aby w odcinach nie gromadził się żużel, lub miał wpływ co wpływa ujemnie na pracę pieca — powodując jego chłodzenie się.

Wielu pracowników nie zdało sobie sprawę jak ważne jest umiejętne regulacja żużlow.

Przed kierownictwem Huty Szkła w Falenicy staje więc poważne zadanie doszkolenia robotników zatrudnionych przy generatorach. Jeśli zmiana hutmistrza Buraczynskiego potrafi spalić 1 tonę 900 kilogramów to dla czego zmiany hutmistrzów Cichego i Kublaka nie mogą osiągnąć tej liczby?

Pozostają w tyle dlatego,

szkoleni. Niemniej ważną sprawą jest należyte działanie gazaków — toteż pilnujemy teraz, aby ruszły ich czyszczone były przynajmniej dwa razy dziennie, a więc przy obejmowaniu i zdawaniu zmiany.

W czasie przeprowadzonej w ubiegłym miesiącu akcji wiośno-porządkowej...

W czasie przeprowadzonej w ubiegłym miesiącu akcji wiośno-porządkowej bardzo ładne wyniki osiągnęły komitety blokowe z terenu dzielnicy Warszawa-Grochów.

Komitety blokowe potrafiły zmobilizować mieszkańców...

Komitety blokowe potrafiły zmobilizować mieszkańców ze swych domów nie tylko do uporządkowania i oczyszczenia posesji, założenia licznych ogródków na podwórkach, ale również do wykonania licznych robót na placach ulicznych i skwerach dzielnicy.

W akcji tej wyróżniły się komitety blokowe nr 202 i 203...

W akcji tej wyróżniły się komitety blokowe nr 202 i 203, które przygotowały do zazielenienia powierzchnię równą 8 tysiąc metrów kwadratowych.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

W województwie warszawskim obrzydliwa liczba kobiet, coraz aktywniej włącza się do pracy społecznej i zawodowej. Na wszystkich stanowiskach można spotkać dziś kobiety.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach...

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny. W wydziale tym wykłada prof. dr Węgiełek o najnowszym stanie wiedzy w dziedzinie kuracji i chirurgii.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Festiwal Muzyki Polskiej w Płocku przegładem bogatego dorobku amatorskich zespołów śpiewaczych i muzycznych

Polązone chóry męskie z Warszawy: Harfa, Polonia, Starówka i Duda pod dyr. profesora Lachmana wykonały z temperamentem kilka pieśni masyowych W. Lachmana, „Nie chcemy wojny”, „Czas do pracy” oraz „Podczas burzy” Nowskiego.

Wysoką klasę i jednocześnie duże możliwości rozwojowe zaadaptował chór mieszany Surma z Warszawy...

Wysoką klasę i jednocześnie duże możliwości rozwojowe zaadaptował chór mieszany Surma z Warszawy, wykonując z wielkim naturalizmem trzy pieśni ludowe „Idzie wiosna” Lorena, „Cze miż ty mamuliczo” Sikorskiego i „Barkarola” Münheima.

Dobre zaprezentował się również zespół muzyczny Powiatowego Domu Kultury w Płocku...

Dobre zaprezentował się również zespół muzyczny Powiatowego Domu Kultury w Płocku, wykonując zupełnie poprawnie wiązanki melodii ludowych w układzie Wojciechowskiego „Echo Polskie”.

Chór akademicki z Warszawy wykonał pieśni ludowe w skomplikowanym zresztą układzie...

Chór akademicki z Warszawy wykonał pieśni ludowe w skomplikowanym zresztą układzie między innymi „Sonety Krymskie” i „Pod bohem las”.

Uroczajnością do pewnego stopnia programu Festiwalu były występy, bardzo dobrze zapowiadające go...

Uroczajnością do pewnego stopnia programu Festiwalu były występy, bardzo dobrze zapowiadające go dziecięcego zespołu tanecznego Powiatowego Domu Kultury w Płocku, który wykonał krakowiaka i polkę oraz zespół z Wyszowa, który wykonał fragmenty z „Wesela Kurpiowskiego”.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Przy wykonaniu pieśni

Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni. Przy wykonaniu pieśni.

Osiągnięcia komitetów blokowych dzielnicy Grochów w akcji wiosenno-porządkowej

W czasie przeprowadzonej w ubiegłym miesiącu akcji wiośno-porządkowej bardzo ładne wyniki osiągnęły komitety blokowe z terenu dzielnicy Warszawa-Grochów.

Komitety blokowe potrafiły zmobilizować mieszkańców...

Komitety blokowe potrafiły zmobilizować mieszkańców ze swych domów nie tylko do uporządkowania i oczyszczenia posesji, założenia licznych ogródków na podwórkach, ale również do wykonania licznych robót na placach ulicznych i skwerach dzielnicy.

W akcji tej wyróżniły się komitety blokowe nr 202 i 203...

W akcji tej wyróżniły się komitety blokowe nr 202 i 203, które przygotowały do zazielenienia powierzchnię równą 8 tysiąc metrów kwadratowych.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim

Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim. Wzrost liczby kobiet na kierowniczych stanowiskach w woj. warszawskim.

Pracownicy naukowcy Akademii Medycznej popularyzują zdobycze medycyny wśród lekarzy Stolicy

15 wybitnych specjalistów, profesorów i docentów Akademii Medycznej w Warszawie założyło w Warszawie wydział popularyzacji nauki i medycyny.

Kina objazdowe woj. warszawskiego

14 — Kolaś, 15 — Kozłczyk, 16 — Nuzewko, 17 — Opińgora, 18 — Goliym, 19 — Zenob, 20 — Suikowo.

13 — Sobolew, 14 — Stejczyca. pow. Grojce 13 — Długowola, Promna, 14 — Łęczęszce, Kozłówek 15 — Lipie, Wilków, 16 — Nowy Prądzów, Leżnieszowia.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

13 — Mrokw, 14 — Nowa Wieś, Hienyów, 15 — Józefów, Koszajec, 20 — Zabórów, Świączka.

13 — Słońdoga, 14 — Zielona, 15 — Zielona, 16 — Kuczbork, 17 — Gościńskie, Sarnowo, 18 — Zalesie, Niechlino, 19 — Zielino, Długowola, 20 — Sycbera, Lubowidz.

Zakończenie kursu dla kontrolerów i referentów spółdzielni produkcyjnych

W dniu 10. bm. zakończony został w Świdwie k. Warszawy kurs dla kontrolerów i referentów spółdzielni produkcyjnych, zorganizowany staraniem Banku Rolnego.

Słuchacze kursu to synowie chłopów mało i średniorolnicy, którzy już za kilka dni udadzą się do spółdzielni, aby zdobyć kwalifikacje zawodowe i polityczne przekazane członkom spółdzielni produkcyjnych. E. ZYCH SWIDER

KINA

11 — „Jedność” — 16 — 11. Abenz. „Bajka” — 13-17. Orzeł. „Kaukazu II seria” — 17. BRWINOW — „Wiosna” — Bitwa Stalingradzka II seria. CIECHANÓW — „Nysa” — Przybrana córka.

GABIN — „Świt” — 15-17. Parada matrosów. WOGONIN — „Wolność” — 14-17. Maarek. GROJEC — „Odra” — Dzieje kompozytora. GÓRA KALWARIA — „Dzieła” — 15-17. Renegat.

GRODZISZ-MAZ — „Wolność” — 14-17. Wódz Baszkirów, 14-17. Uspadek Berlina I seria. IRONA-DEJLIN — „Bajka” — 15-17. Śmieć się miłośnicy. JEZIORKA — „Mirków” — Nieczynny.

MILANÓWEK — „Orzeł” — Dzieje kompozytora. MIAWA — „Lutnia” — Sze

Czytelnicy i korespondenci piszą

Szkoda każdego zmarnowanego dnia

W czerwcu br. opuścił mury uczelni technicznych wielu absolwentów. By zostali inżynierami, musieli oni odbyć jeszcze sześciomiesięczną praktykę. Na inżynierów czeka wiele zakładów przemysłowych naszego kraju. Toteż ważny jest każdy dzień, ważny jest, by ludzie ci dostali się jak najprędzej do nowych placówek.

Studentzi Poznańskiej Szkoły Inżynierskiej rozumieją to dobrze. Dowodzą tego zobowiązania terminowego ukończenia studiów i szczerzy zapal do nauki.

Tymczasem Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki nie ma jeszcze rozdzielnika praktyki, nie ma przydziału pracy. Według ostatnich informacji, jakie dotarły do naszej szkoły, rozdzielnik praktyk ma nadzieję do 1 września br. Dwa miesiące będą więc stracone.

Na sekcji technologiczno-konstrukcyjnej (specjalizacja maszyny elektryczne) jest nas 8 słuchaczy. Dwóch idzie na wyższe studia, jeden pracuje a pięciu może rozpocząć pracę 1 lipca. Lecząc w Poznaniu nie ma zapotrzebowania na nowych inżynierów tej specjalności, będą więc pracować jako monterzy itp.

Na całym wydziale silnikowym jest nas 30 osób. Istnieje obawa, że 20 z nich w ciągu dwóch miesięcy nie będzie mogło wróżyć kwalifikacji zdobytych na uczelni.

A przecież jeden student kosztuje państwo mniej więcej 7.500 złotych rocznie. Jest to więc zagrożenie ogólnopństwowe. A był czas nad tym się zastanowić, gdyż kwestia naszych przydziałów na praktyki „wskakuje się” od dwóch lat.

Prawdopodobnie praktyka odbywać będziemy tam, gdzie będziemy później pracować. Wiecej trudno jest znaleźć te miejsca, gdyż wszystkie zakłady wolały o fachowców?

WŁADYSŁAW PUCHALSKI
Poznań

Precz ze szmirą

Będąc w czasach w Zakopanem korzystaliśmy z biblioteki Państwowego Sanatorium. (dawnej „Caritas”) dla plucistów-chorych. Widocznie nikt nigdy nie zadał sobie trudu skontrolowania katalogu. Pełno tam bruko- wanych szmir, brak natomiast książek współczesnych pisarzy polskich, wydawnictw radzieckich itp.

W sanatorium dla chorych na płuca przebywają pacjenci nie tylko kilka miesięcy, ale nawet

SABINA SZTULMAN
Legnica

Wszyscy chcemy zobaczyć występy „Mazowsza”

Piszę list otwarty do dyrektora „Arctosa”. Piszę nie tylko w swym imieniu, ale w imieniu całego legionu mieszkańców Warszawy, którzy tak bardzo chcieliby zobaczyć występy zespołu „Mazowsze” i nie mogą. Nie mogą dlatego, że przedstawienie było stanowczo za małe.

Gdy po pracy wybiegłam z biura po bilet — nie było już ani jednego.

HELENA CZERWIŃSKA
Warszawa

Od rad zakładowych oczekujemy większej troski o sprawy bytowe robotników

W początkach maja otrzymałam z Rady Zakładowej Brzezińskiej Zakładów Przemysłu Odrzutowego skierowanie na wczasy do Szklarskiej Poręby. Przy skierowaniu był blankiet uprawniający do bezpłatnego przejazdu koleją.

W pociągu kontroler zakwestionował skierowanie, było ono bowiem ostemplowane firmową pieczęcią Zakładów, a brak było pieczęci Rady Zakładowej. Kontroler wymierzył więc mnie i koleżance będącej w identycznej sytuacji karę pieniężną za jazdę „na gapę”. Nie miałymy jednak pieniędzy na ten nie przewidziany wydatek, wobec czego spisano protokół.

W ośrodku FWP odmówiono przyjęcia nas — również z powodu braku owej nieszczęśliwej pieczęci. Wysłałam więc skierowanie pocztą do ojca do Skrzyszowa, który postarał się o pieczęć i przesał mi je z powrotem. Po kilku dniach dostaliśmy się wreszcie do domu wczasowego.

Oto na jakie konsekwencje może narazić pracownika, przewodniczącego Rady Zakładowej, który nie dość uważnie studiując przepisy o wysyłaniu pracowników na wczasy, bo jadący na wczasy nie ma chyba obowiązku wiedzieć, jaka pieczęć na skierowaniu jest dobra, a jaka zła.

MONIKA ZAKRZEWSKA
Brzeziny

Radziecka kronika kulturalna

NOWY FILM O GÓRNIKACH

Na ekranach kin radzieckich wyświetlany jest nowy film kolorowy reżyserii L. Łukowa pt. „Górnicy donieccy”. W ciągu 10 dni film ten obejrzało w Moskwie ponad milion widzów.

40 ROCZNICA PIERWSZEJ AUDYJCJI TELEWIZYJNEJ

W tych dniach minęła 40 rocznica pierwszej w świecie audycji telewizyjnej, przeprowadzonej z prof. Instytutu

Technologicznego w Petersburgu — Boryse Rozinga.

NOWE WYDANIE DZIEŁ IWANA FRANKO

Dla uczczenia 35 rocznicy zgonu na klasyczną literaturę ukraińskiej, wybitnego pisarza — rewolucjonisty — Iwana Franko, Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej Ukraińskiej SRR przygotowało do druku nowe wydanie pełnego zbioru dzieł Iwana Franko w 20 tomiach.

Teatr

„Panna bez posagu” Ostrowskiego

Aleksander Ostrowski: „Panna bez posagu”. Sztuka w 4-aktach w przekładzie Aleksandra Wata. Reżyseria Karola Borowskiego, scenografia Zofii Węgiłkowskiej. Premiera w Teatrze Powszechnym w Warszawie.

Za parę dni minie 65-ta rocznica zgonu Aleksandra Ostrowskiego i dobrze się stało, że Warszawa teatralna nie zapomniała o tej dacie. Dzięki inicjatywie Teatru Powszechnego, może widz warszawski zapoznać się z drugą kolejną (po „Wilku i owcach”, granych w Teatrze Polskim w 1948 r.) sztuką tego wielkiego, a wciąż u nas jeszcze mało znanego dramaturga rosyjskiego XIX wieku.

„Panna bez posagu” — jeden z ostatnich utworów Ostrowskiego, napisany w 1879 r. — należy do najlepszych sztuk tego świętego realisty, którego dzieła od ich powstania, nie tylko nie straciły swoich wartości, nie tylko nie wyblakły i nie nabrały charakteru spławiających, spelnionych, muzealnych zabytków, ale, przeciwnie, zyskały na wyrazistości. Dopiero bowiem z dystansu i z perspektywy lat może być w pełni doceniona ich nowatorska i odkrywczą rolę. „Panna bez posagu” to znakomite dzieło realizmu krytycznego, przy najbardziej powściągliwych pochwałach i surowej analizie musi się ostać ta ocena.

Provincialny, wędrowny aktor Gienadij Nieszczastliwec mowi w sztuce Ostrowskiego „Las” do prowincjonalnego, podupadłego i walającego się bez pracy aktorzywny Arkadja Szcziłiweca: „Zawsze tak by

Kto tworzy „żelazne kurtyny”

Amerykańska blokada i jej skutki

Z. Słomkowski

Imperialiści amerykańscy głoszą na cały świat hasła „wolnego handlu” i żądają zniesienia wszelkich barier, mogących w jakikolwiek sposób utrudniać „wolną” wymianę towarową. Z drugiej strony są likwidującą całkowicie eksport z USA do krajów demokratycznych. Sprzecznym jest jednak pozorna. Obie drogi zbieżną do jednego postawionego przez imperialistów celu: do zupełnego podporządkowania sobie gospodarki światowej.

Temu samemu celowi służy narzucona przez Wall Street polityka ograniczania wymiany handlowej między poszczególnymi państwami zależnymi od Stanów Zjednoczonych, oraz między tymi państwami, a krajami demokratycznymi.

Taka polityka stawia USA w roli jedynej sprzedawcy i jedynego odbiorcy, mogącego swobodnie dyktować warunki wymiany i ceny na rynkach kapitalistycznych. W ten sposób pretensje do panowania nad światem chcą przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie. Po pierwsze — jeszcze mocniej uzależnić od siebie burżuazję krajów satelickich; po drugie — utrudnić wspaniałomy rozwój gospodarczy świata socjalizmu.

Ala na tym jeszcze nie koniec. Niedopuszczalne do wymiany gospodarczej między „Wschodem a Zachodem” — jak to nazywa się w języku imperialistów — ma jeszcze na celu hamowanie wymiany doświadczeń i osiągnięć, ograniczenie od siebie narodów, co w konsekwencji ułatwia roznicanie psychocy wojennej. A to jest przecież najważniejsze dla przygotowujących agresję imperialistów amerykańskich.

Pan każe — sługa musi

Niedawno, gdy w brytyjskiej Izbie Gmin dyskutowano nad dalszym ograniczeniem handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, brytyjski minister handlu Shawcross zmużony był przyznać, że Anglia ciągnięta z handlu z ZSRR bardzo duże korzyści, że z ZSRR pochodzi jedna piąta całego brytyjskiego importu drewna koniecznego dla budownictwa oraz jedna trzecia zbóż pastewnych, bez których Anglii byłoby jeszcze trudniej opanować poważne trudności żywnościowe.

Jednakże, mimo własnej argumentacji i wbrew żywotnym interesom narodu angielskiego, „so cjalistyczny” minister postanowił ograniczyć handel z państwami obozu socjalizmu. W lęku bowiem przed własnym upadkiem burżuazja Europy Zachodniej wyprzedaje Stanom Zjednoczonym krok za krokiem interesy narodowe.

Ilustracją tego uzależnienia może być amerykańska ustawa z r. 1948 (Foreign Assistance Act), która daje „prawo” rządowi USA do kontroli nad handlem krajów Zachodniej Europy...

Ta bez precedensu ustawa trzyma na smyczy cały handel zagraniczny krajów zmarszczonych i powoduje częste zrywanie już zawartych umów handlowych.

Fakty mówią

Znane jest dobrze złamanie zobowiązań gospodarczych Anglii wobec Polski w ub. roku.

Rząd francuski umieścił na liście towarów, których nie wolno wywozić do krajów demokratycznych również i takie, które zobowiązał się dostarczyć w zawartych poprzednio układach. Niemcy zachodnie nie dostarczyły Węgrom zamówionych szyn kolejowych. Belgia nie wypełniła swych zobowiązań handlowych wobec ZSRR i Rumunii. Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych Szwajcaria i Czechy również zobowiązały się do kontroli eksportu do Europy Wschodniej.

Najlepszym przykładem zakładania przez Stany Zjednoczone „żelaznej kurtyny” w dziedzinie gospodarczej są Niemcy. Tutaj imperialistyczna polityka odziedziona od siebie dwie części jednego narodu.

Handel wewnątrz — niemiecki, który jest dzisiaj jednym z najważniejszych ogniw łączących NRD z Trizonią — „dzięki” USA kurczy się z dnia na dzień. Pomijając fatalne następstwa tego dla gospodarki Trizonii, co wzbudza nawet sprzeciw w pewnych kołach przemysłowców zachodnio-niemieckich — polityka ta jest dalszym elementem rozczłonkowania Niemiec, przekształcania państwa bońskiego w bazę agresji.

USA rozszerzają agresję gospodarczą

Dobrym przykładem nacisku USA, już nie na rządy, ale na poszczególne przemysłowców, były utajone ostatnio szantaże przedstawicieli ambasady amerykańskiej w Paryżu wobec francuskich przemysłowców, prowadzących handel z krajami demokratycznymi.

USA rozszerzają agresję gospodarczą

Same Stany Zjednoczone już od kilku lat prowadzą politykę dyskryminacji w handlu zagranicznym. Jednym z takich kroków jest zakaz przewożenia jakiegokolwiek towarów do krajów obozu pokoju przez amerykańskie statki lub samoloty. Dalsze kroki — to odmowa sprzedaży nie tylko tzw. „strategicznych” surowców i towarów, ale nawet np. farmaceutyków, przyrządów pomiarowych i igiel dziewiarskich.

Punktem szczytowym tej polityki jest podpisana parę dni temu przez Trumaną ustawa zmierzająca, drogą szantażu i nacisku do całkowitego zerwania stosunków gospodarczych między krajami kapitalistycznymi, a krajami obozu pokoju. Na „czarnej liście” towarów znajdują się kilkadziesiąt tysięcy artykułów. Wśród nich takie „strategiczne” materiały jak „olej rybcywny, kostiumy kapielowe i sukienki damskie.

Z tych zarządzeń widać wyraźnie, że polityka amerykańska zrywania wymiany gospodarczej służy nie tylko do ogólnego celu zacieśnienia kontroli nad państwami satelickimi, ale coraz bardziej staje się elementem agresywnych przygotowań Wall Street.

Dobrym przykładem tego jest amerykańska agresja gospodarcza przeciw Chinom Ludowym. Jak wiadomo, niedawno amerykańska większość Zgromadzenia Ogólnego ONZ uchwala emargo na dostawę towarów do Chin. Obecnie imperialiści amerykańscy naciskają na swych satelitów, aby przyjęli nową uchwałę — o pełnej blokadzie Chin Ludowych, świadomie dążąc do rozszerzenia agresji przeciw Chinom.

Narody chcą rozszerzenia wymiany

Ta zbrodnicza polityka USA napotyka na coraz ostrzejsze opór. Przeciwdziałają jej nie tylko masy ludowe, ale nawet i poważne koła przemysłowe i kupieckie.

Na łamach zachodnio-europejskiej prasy burżuazyjnej

Z Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Pradze



Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Wiosna w Pradze 1951 r.” wzbudził olbrzymie zainteresowanie. W czasie festiwalu odbył się występ artystów radzieckich, dyrygenta Nijazi, laureata Nagrody Stalinowskiej i pianisty J. Zaka, laureata Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie. Na zdjęciu: pianista J. Zak w czasie koncertu. Foto CAF

Jaszczy

reżysera Borowskiego i scenografki Węgiłkowskiej i całego zespołu wykonał, by przedstawienie wypadło jak najprawdopodobniej. Są obrazy, w których się to lepiej udaje (przyjście u Karadzyszewa) i obrazy w których gorzej (finał). Grają i śpiewają Cyganie pod komendą Teodora Gendery, szumnia u bulwarze liście drzew, śpiewa nieszczęsna Larysta Dmitriew, ofiarą losu, któremu winien podły udział Janina Martini w roli tytułowej wkłada wiele serca i zapалу w liryczne i uczuciowe odzwierciedlenie postaci, która nie leży na linii jej najlepszych możliwości artystycznych. Tadeuszowi Bartosiewiczowi wiele brakuje do pełnego wyrażenia Karadzyszewa, roli niezmiernie trudnej i skomplikowanej, podciągającej najwybitniejszych artystów; ale ten utalentowany aktor miał dobrą koncepcję gry i umiał dać jej chwilami więcej niż poprawny wyraz: widz wierzy zarówno w śmieszność nieszczęśliwego urzędnika, jak w jego tragizm, to już wielce.

Dwóch bogaczy-kupców, osaczających ceń swej lubieżności, zagrali starannie i poprawnie Tadeusz Kubalski i Norbert Nader. Nieco monotonna opryskliwość i wyniosłość kapitalisty starej daty w ujęciu Kubalskiego, trafnie przeciwstawił Nader ruchliwoci, zrzędnoci, ukladności i eleganckim manierom nowego pokolenia burżuazyj. Żywa i zażywna sylwetka restauratora dał Jerzy Bukowski. Szorstka, mrokiwa, ale o szczerym sercu ciotka żalostnego Karadzyszewa gra Stanisława Kawinska.

Niestety, trudno powiedzieć dobrze słowo o Zygmuncie Wojdanie w roli Paratowa. Ani rzuca

nie możemy uwierzyć, że Paratow w interpretacji Wojdana to burzliwa żywiołowa, brutalna i amoralna natura feudalnego szlachcica, osaczonego przez wielki burzacz i znajdującego jedyny ratunek przed bankrutstwem w jawnie cynicznym sprzedaniu się na mecie bogatej dziewczę. Nie pomogły „kozackie” brwi i palone buty. W tych białych dożonach z epoki dandysów, a nie półpanek rzucający ostatnie pieniądze cygańskich kapeli. Za mało dramatycznej i nędzy moralnej ukazuje w roli malki-rajfurki Elżbieta Wiczkowska. O wiele do dużo latwych i przesadnych cech provincialnego kabotyństwa bez miary i potrzeby w roli Szcziłiweca — Juliusz Łuszczewski. W pierwszych aktach robi on z tragicznej postaci Szcziłiweca postać prawie farsową. Wprawdzie Robinson — Szcziłiwec to istotnie człowiek polamany przez niedostatek, marny aktorzywna z wędrownych trup, wyrzucony na szmelc i godzący się na rolę wesółka przy chamskich, lecz bogatych „mecnasach”; ale to nie tylko pajacowata postać, ale również człowiek nie pozbawiony poczucia godności i pewnej głębokiej uczuciowości, której dajemy wyraz na swój półbłazeński, ale niemniej szczerzy i dramatyczny sposób w ostatnim akcie. Trzeba jednak stwierdzić, że dla tego końcowego przeobrażenia starego szmirusa we współczesnego człowieka znalazł Łuszczewski ciepłe i ludzkie tony.

Przekład Aleksandra Wata — sądząc na podstawie wysłuchania tekstu — wymaga jeszcze nie jednej poprawki.

Podobno przeczytałyście o tym w gazecie Truman bardzo się zmarnował Margaret jest bowiem niedostateczna i gotowa za parę starych gratów zapłacić więcej niż on za całe Imperium Brytyjskie

Źródła zdrowia



Piękne uzdrowiska polskie znajdują się dziś w pełni sezonu, skupiając tysiące kuracjuszy z zakładów pracy całego kraju. Na zdjęciu: kuracjusze w pływaniu w leczniczym w Kłodzku. Foto WAF — Merzanowski

Film

Typowa historia Józefa i Marii

„Historia jakich wiele” (tytuł oryginalny: „Chcemy żyć”). Scenariusz: E. F. Burian i B. Brezovsky, reżyseria: E. F. Burian, zdjęcia: V. Hunka, muzyka: E. F. Burian. Produkcja: Československý Státní Film, 1949.

Centralnym zagadnieniem tego filmu jest ukazanie w krytycznym i prawdziwym zwierciadle rzeczywistości kapitalistycznej, widzianej przez krzywdę, nędzę i walkę klasy robotniczej.

Wraz z bohaterami — robotnikami i robotnicami — przemierzamy w filmie trudną, typową drogę życia proletariatu w ustroju niesprawiedliwości i wyzysku. Odżywają na ekranie dzieje minionych lat bezrobocia, głodu i bezdomności robotników czeskich, a zarazem dzisiejsze losy klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych.

Wiele tu epizodów bardzo prawdziwych, realistycznie i celnie odsłaniających brutalną rzeczywistość kapitalistycznego ustroju. Obrazy te zostały przy tym pokazane z demaskatorską pasją, która niczego nie pomija milczeniem.

Film łączy się chwiałami po powierzeniu wątek. Niemniej jednak przeważająca część filmu, która mówi o przeszłości, jest ceną próbą ukazania przez filmowców Czechosłowackiej Republiki Ludowej prawdy o przeszłości, która została już zmieciana raz na zawsze z dziejów czeskiego narodu.

Dla podkreślenia tego faktu zakończył Burian swój film

Na półce z książkami

Szlakiem delegacji chłopów polskich po Ukrainie

Aniela Mariańska: Szlakiem delegacji chłopów polskich po Ukrainie. Książka i Wiedza, 1950. Str. 64.

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się ciekawa i bardzo pożyteczna broszura Anieli Mariańskiej pt. „Szlakiem delegacji chłopów polskich po Ukrainie”.

Broszura Mariańskiej o Związku Radzieckim — jest żywą kroniką, prowadzoną bezpośrednio tam na miejscu. Odpowiadając jest każde spotkanie z ludźmi radzieckimi.

Z jakim uczuciem wybierała się autorka w podróż do ZSRR, świadczy jej słowa:

„Z wielkim zainteresowaniem jechałam do tych koleżanek. Sama jestem córką matorolnego chłopca. Ojciec posiadał 1,5 ha ziemi, w domu było osiemioro dzieci. Od dziesiątego roku życia przez 11 lat pracowałam w kulakach”. Autorka interesowała się głównie osiągnięciami socjalistycznej wsi radzieckiej.

To zainteresowanie pozwoliło jej ogarnąć wnikiwym spojrzeniem olbrzymi postęp nie tylko w życiu gospodarczym, lecz także społecznym i kulturalnym chłopów radzieckich. W carskiej Rosji mały chłopie cierpiący głód i nędzę, a narzędzia pracy były bardzo prymitywne: 8 milionów soch drewnianych, 14 milionów drewnianych bron i 1 miliony plugów żelaznych.

A dziś? — Kołchozy obsługiwane są przez tysiące stacji traktorowo-maszynowych, traktory plewające kilkadziesiąt ha ziemi dziennie, kombajny traktorowe, samobieżne (poruszane własnym napędem bez traktorów), koszące i młójące równocześnie 20-25 ha zboża, samoloty do opryskiwania drzew itd. Wszystko to zapewnia wysoki zbiór i dostatnie życie kolchoźnikom, jako rezultat kolektywnej gospodarki i wielkich osiągnięć radzieckiej techniki.

„My nie prosimy przyrody o plony — mówi dyrektor sowchozu im. Thaelmanna — my przyrodzie plony wydieramy”. Zyczymy i chęć dzielenia się swymi doświadczeniami, to znamienne zalety człowieka radzieckiego.

Delegacja chłopów polskich wyjechała ze Związku Radzieckiego urzeczona wielkimi osiągnięciami rolnictwa radzieckiego, wysokim poziomem życiowym kolchoźników, ich głębokim patriotyzmem i ciągłym dążeniem do podniesienia organizacji pracy swojej na wciąż wyższy poziom.

Maż.

Kropki nad „i”

NA CO LICZA

W dyskusji nad prowokacyjną uchwałą o embargo — delegat Wielkiej Brytanii w ONZ osłabiał, że polityka taka nogi po to, aby nieprzyjacieli uciąć tylko młoty palec

Rząd Anglii zgodził się jednak na embargo. Licząc widocznie na amerykańską... protezę. (u)

KOSZTOWA NIESPODZIANKA

Przybywszy z wizytą do Londynu córka prezydenta USA pani Margaret Truman oznajmiła że ma zamiar zrobić sobie niespodziankę, zakupując kilka cennych rzeczy w londyńskich antykwariatach. (e)

OSZCZĘDNOŚĆ

Radio Paryż pilnie transmituje wszystkie audycje „Głosu Ameryki” dla Francji. O warunku jakie na słuchaczach polskich wprowadzona i gotowa za parę starych gratów zapłacić więcej niż on za całe Imperium Brytyjskie